



EGZEMPLARZ BEZPŁATNY - Przeczytaj i podaj dalej

ZRZESZENIE ORGANIZACJI POLONIJNYCH W SZWECJI

KWARTALNIK

Nr 45 - 2023

# POLOONIA

## NOWA

EMIGRACJA  
JEST KOBIETĄ

7 DZIENNIKAREK OPOWIADA

KONTROWERSYJNA DECYZJA  
RZĄDU SZWEDZKIEGO





# KWARTALNIK POLONIA NOWA

## Okładka

Zimowy Helsingborg  
Zdjęcie: Anna Paradowska

## Redaktor naczelna

Teresa Sygnarek  
teresa.sygnarek@gmail.com

## Redaktorzy

Danuta Zasada, danutaz2301@gmail.com  
Anna Paradowska, a.paradowska3media@gmail.com  
Agnieszka Więckowska, agneswieckowska@gmail.com  
Sława Schmelich, slawa24@hotmail.com

## Sekretarz redakcji

Grażyna Zalisz, grazyna.zalisz@gmail.com

## Redaktor techniczny

Markus Sygnarek, markus.sygnarek@gmail.com

## Opracowanie graficzne

Teresa Sygnarek

## Zamówienie ogłoszeń i prenumeraty:

kontakt@polonia-zop.eu

*Kwartalnik Polonia Nowa zarejestrowany jest od 2011-05-02  
w Urzędzie Patentowym (Patent- och Registreringsverket,  
PRV) - certyfikat wydawniczy nr 29456.*

*Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść i formę  
wywiadów, ogłoszeń i reklam.*

*Zastrzegamy sobie prawo do redagowania i skracania  
nadesłanych tekstów.*

*Nie odsyłamy nie zamówionych materiałów.*



*Projekt jest współfinansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023. Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.*

*Projektet är delvis finansierat av den polska premiärministerns kansli inom ramen för stöd till den polska diasporan utomlands 2023. Publikationen ger bara uttryck för författarnas åsikter och kan inte likställas med premiärministerns ställningstagande.*



## W tym numerze - i detta nummer

Kwartał w pigułce	4
Emigracja jest kobietą Wywiady z dziennikarkami polonijnymi z 7 krajów	6
<i>Emigration är en kvinna</i>	15
Emigracja do Szwecji z perspektywy psychologa	16
<i>Emigration till Sverige ur psykologisk synvinkel</i>	18
Kontrowersyjna decyzja szwedzkiego rządu	19
<i>Kontroversiellt beslut av svenska regeringen</i>	19
Biegliśmy dla Niepodległej Malmö, Eskilstuna, Karlshamn, Sztokholm, Göteborg	20
Premiera „Ani z zielonego wzgórza”	26
Wywiad z „Anią”	27

Chcesz dostawać kwartalnik Polonia Nowa  
bezpośrednio na swój adres?

## OPŁAĆ TYLKO PRZESYŁKĘ!

Wyślij do nas swój adres na:  
kontakt@polonia-zop.eu  
i wpłać 110 kr na znaczki  
za 4 numery

na Bankgiro: 5628 - 8525  
lub Swishem na nr 123 456 87 88



**TERESA SYGNAREK**

Redaktor naczelna

## DRODZY CZYTELNICY

*Kończy się kolejny rok, który obfitował w wiele wydarzeń, w tym także takie, których chcielibyśmy uniknąć. Kolejny rok wojny Ukrainy z Rosją, działania wojenne między Izraelem a Hamasem, a w Szwecji kontrowersyjna decyzja rządu szwedzkiego o zlikwidowaniu dotacji dla organizacji etnicznych.*

*Były też pozytywne wydarzenia, jak np. otwarcie Domu Polonii im. Mikołaja Kopernika w Malmö i niesamowity zryw społeczny w realizacji remontu lokalu.*

*To społeczne zaangażowanie dalej nam towarzyszy i dzięki wolontariuszom Dom Polonii jest otwarty dla Polonii w południowej Szwecji.*

*Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia i w imieniu całego zespołu redakcyjnego życzę naszym Czytelnikom wesołych i zdrowych świąt oraz wszystkiego najlepszego w Nowym Roku*

## KÄRA LÄSARE

*Ett annat år går mot sitt slut, ett år som har varit fyllt av många händelser, inklusive sådana som vi helst skulle vilja undvika.*

*Ett år av fortsatt krig mellan Ukraina och Ryssland, militära operationer mellan Israel och Hamas, och i Sverige ett kontroversiellt beslut från den svenska regeringen att avskaffa bidrag till etniska organisationer.*

*Det har också funnits positiva händelser, som t ex öppningen av Polska Huset „Copernicus” i Malmö och en fantastisk social insats i samband med renoveringen av lokalen.*

*Det sociala engagemanget fortsätter, och tack vare volontärerna är Polska Huset öppet för polackerna i södra Sverige.*

*Julen närmar sig och på hela redaktionens vägnar önskar jag våra läsare en glad och hälsosam jul samt allt det bästa för det nya året.*



Masz ciekawą wiadomość,  
artykuł, reportaż?

**Zapraszamy  
do współpracy**

Napisz do nas  
kontakt@polonia-zop.eu

## Coś Wam umknęło w ubiegłym kwartale tego roku?

Pomyśleliśmy o tym i w telegraficznym skrócie prezentujemy „Kwartał w pigułce”, zarówno ważne wydarzenia, jak i ciekawostki.



### Szwecja nadal w kolejce do NATO

Proces akcesji Szwecji do NATO wciąż blokują Turcja i Węgry. Szwecja wniosek o członkostwo w NATO składała razem z Finlandią w maju 2022 r. Początkowo oba państwa zakładały, że do Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego przystąpią razem, w jednym czasie. Do Finlandii Turcja nie miała aż tak poważnych zastrzeżeń, jak do Szwecji i po kilku miesiącach od podpisania memorandum prezydent Turcji Recep Tayyip Erdoğan dał do zrozumienia, że gotów jest uruchomić procedurę ratyfikacji fińskiej akcesji do NATO.

W przypadku Szwecji sprawy się skomplikowały, przede wszystkim za sprawą kilku incydentów ze spalaniem Koranu w Szwecji przez skrajnie prawicowych aktywistów, co wywołało głębokie oburzenie nie tylko w Turcji, ale i w innych krajach muzułmańskich.

W takiej sytuacji Ankara zerwała negocjacje ze Szwecją w sprawie jej akcesji do NATO, a do warunków wobec Sztokholmu dodała jeszcze jeden: uchwalenie prawa, które skutecznie zakazuje palenia Koranu.

Premier Szwecji Ulf Kristersson ogłosił wówczas, że mimo wcześniejszych ustaleń Sztokholm nie zamierza opóźniać akcesji sąsiedniego państwa i wyraził zgodę, aby Finlandia dołączyła do NATO bez oczekiwania na akcesję Szwecji. I tak Finlandia stała się członkiem NATO 4 kwietnia ubiegłego roku.

Dzięki pośrednictwu NATO rozmowy między Szwecją a Turcją wznowiono, a w październiku Erdoğan zapowiedział, że złoży w parlamencie projekt ustawy ratyfikacyjnej.

Pod koniec grudnia komisja spraw zagranicznych tureckiego parlamentu, zaaprobowała projekt ustawy. Następnie trafi on pod głosowanie podczas sesji plenarnej parlamentu, a potem – jeśli ustawa zostanie przyjęta – na biurko prezydenta. Wszystko wskazuje na to, że Turcja rzeczywiście realizuje już procedurę ratyfikacyjną przyjęcia Szwecji do NATO.

Jak podkreśla, „wygląda na to, że kwestie, które do tej pory Turcja podnosiła w negocjacjach ze Szwecją, nie stanowią już przeszkody” dla ratyfikacji przez Ankarę członkostwa tego kraju w Sojuszu Północnoatlantyckim.

Składając w parlamencie wniosek w sprawie ratyfikacji protokołów akcesyjnych Szwecji do NATO, ostateczną decyzję Erdoğan uzależnił jednak od spełniania przez Stany Zjednoczone pewnego warunku: sprzedaży przez USA Turcji samolotów F-16, którą Waszyngton blokował głównie ze względu na kupowanie przez Turcję broni od Rosji. Po niedawnej rozmowie telefonicznej z prezydentem USA Erdoğan zakomunikował, że Waszyngton jest gotowy uczynić w tej sprawie zadość oczekiwaniom Ankarę, ale najpierw Turcja musi ratyfikować członkostwo Szwecji w NATO.

Pod koniec listopada Sztokholm zapewnił, że otrzymał od Ankarę obietnicę ws. ratyfikowania akcesji państwa do NATO.

Oprócz Turcji akcesję Szwecji do NATO blokują też Węgry. Budapeszt ma jednak do szwedzkiego rządu nieco inne zarzuty niż Ankara.

Swoją zwłokę z ratyfikacją Węgry tłumaczą krytyką stanu praworządności na Węgrzech szwedzkich władz i innych polityków z tego kraju.

Odkąd NATO istnieje, funkcjonuje zasada, aby kwestii bilateralnych, które nie mają bezpośredniego związku z interesami bezpieczeństwa danego kraju, nie wykorzystywać do utrudniania decyzji, gdzie stawką jest wspólne bezpieczeństwo.

*Źródło: euractiv.pl, dagensnyheter.se, <https://forsal.pl/swiat/aktualnosci>*



### Stanowisko Szwecji w konflikcie między Izraelem a Hamasem

Starcia między Izraelem a Hamasem trwają od ataków przerażającej grupy terrorystycznej Hamas, które miały miejsce 7 października na cywilnych mężczyznach, kobietach i dzieciach w Izraelu. W wyniku tych ataków zginęło ponad 1200 osób, a ponad 200 cywilów, w tym dzieci i osoby starsze, zostały wzięte jako zakładnicy i przewieziono do Gazy.

W tym brutalnym konflikcie stanowisko rządu szwedzkiego opiera się na następujących założeniach:

1. Izrael ma oczywiste prawo do obrony przed terroryzmem i bezwzględny ostrzał rakietowy.

Rząd jednoznacznie potępia ataki grupy terrorystycznej Hamas. Prawo Izraela do obrony nie jest absolutne. Legitymacyjne prawo Izraela do obrony musi być realizowane zgodnie z prawem międzynarodowym, w tym z międzynarodowym prawem humanitarnym.

2. Ochrona ludności cywilnej jest konieczna.

Cywilie i infrastruktura cywilna nie mogą być celem ataków. Hamas i inne grupy terrorystyczne w Strefie Gazy nie powinny ukrywać się za cywilami, ani używać ich jako ludzkich tarcz.

3. Dostęp humanitarny jest fundamentalny.

Duży ciężar za humanitarną katastrofę w Gazie spoczywa na Hamasie, który rządzi Gazą od 2007 roku. Jednak musimy rozróżnić pomiędzy grupą terrorystyczną Hamas, władzami

Palestyny, które reprezentują palestyński naród na okupowanych terytoriach, a palestyńską ludnością cywilną. Ludność palestyńska nie ponosi odpowiedzialności za terroryzm Hamasu.

#### 4. Należy unikać regionalnej eskalacji.

Ryzyko eskalacji w regionie jest znaczne i mogłoby mieć poważne konsekwencje. Ważne jest podejmowanie wspólnych wysiłków dyplomatycznych, w tym przez regionalnych aktorów i ONZ, aby uniknąć dalszej eskalacji, z ryzykiem pełnoskalowej wojny regionalnej i innych skutków rozprzestrzeniania się w regionie.

#### 5. Pokój opiera się na dwupaństwowym rozwiązaniu.

Nie wolno nam stracić skupienia na negocjowanym dwupaństwowym rozwiązaniu, w ramach którego Izrael i Palestyna mogą współistnieć obok siebie.

To obejmuje zatrzymanie cykli powtarzającej się przemocy, radzenie sobie z ukrytymi przyczynami konfliktu, przyczynianie się do zwiększenia zaufania między Izraelczykami a Palestyńczykami. Negocjowane dwupaństwowe rozwiązanie jest i pozostaje jedyną trwałą drogą ku pokojowi.

Źródła: <https://www.regeringen.se/regeringens-politik/utrikes--och-sakerhetspolitik/sveriges-stallningstaganden-i-konflikten-mellan-israel-och-hamas/>



#### Ceny benzyny w Szwecji

W Szwecji od 1 stycznia mają wejść w życie przepisy znacznie obniżające normy zawartości biopaliw w benzynie i oleju napędowym. Reforma już wzbudza kontrowersje ponieważ oznaczać to będzie wzrost emisji CO<sub>2</sub>, ale ma także swoich zwolenników jako że tankowanie na stacjach paliw będzie tańsze. Rząd ma także obniżyć podatek od paliw, co dodatkowo sprawi, że cena paliw będzie niższa.

Zmiany te oznaczają, że prawicowy rząd Szwecji zrezygnuje z ambitnych planów klimatycznych drastycznego zmniejszenia emisji CO<sub>2</sub> w sektorze transportowym - o 70 proc. od 2010 r. do 2030 roku.

Zamiast tego władze przedstawiły w grudniu propozycję 70 działań mających umożliwić poziom zerowej emisji netto do 2045 roku. Kluczowe mają być rozwój energetyki jądrowej oraz elektryfikacja przemysłu i transportu.

Wysoki odsetek domieszki biokomponentów w paliwach, który rósł z każdym rokiem, był dumą rządów Socjaldemokratów i Zielonych w latach 2014-22. System spowodował jednak, że tankowanie w Szwecji stało się, jak podkreślali politycy prawicowych Szwedzkich Demokratów, "najdroższe na świecie".

Źródła: <https://www.money.pl> [euractiv.pl](https://euractiv.pl), [dagensnyheter.se](https://dagensnyheter.se), <https://forsal.pl/swiat/aktualnosci>



#### Gra planszowa "Prezenterem Roku" w Szwecji

Gra planszowa, symbolizująca spotkanie z bliskimi oraz oderwanie się od trudnych czasów, została wybrana świątecznym "Prezenterem Roku 2023".

Zwycięzcę po raz 36. ogłosił szwedzki Instytut Badania Handlu (HUI).

"Gra planszowa to klasyczny prezent świąteczny, który obecnie na nowo odkrywają kolejne pokolenia" - podkreśliła dyrektor HUI Emma Hernell.

Jak wskazano w uzasadnieniu, planszówki nie są już domeną jedynie zacisza domowego, ale trafiły też do kawiarni, restauracji i innych miejsc spotkań.

Gry planszowe towarzyszą człowiekowi od tysiącleci. Urozmaicają mu czas od powstania pierwszych starożytnych cywilizacji. W dobie faraonów grały w nie ważne osobistości. Do dzisiaj grają w nie ludzie bez względu na pochodzenie, wykształcenie czy wiek.

Naukowcy dowiedli, że wesoły nastrój podczas gier planszowych wyzwala w naszych organizmach endorfiny, nie bez powodu nazywane "hormonami szczęścia".

Gry planszowe redukują także stres. I to również zostało dowiedzione poprzez rzetelne badania i eksperymenty. Przy tego rodzaju zabawie odprężamy się. Zarazem jesteśmy tak zaangażowani, że zapominamy o mniejszych i większych troskach. Znajdujemy się w nieco innym świecie. Powracamy do rzeczywistości z energią i nowymi pomysłami.

Dodatkowo wiele gier planszowych usprawnia naszą pamięć oraz rozwija zdolności poznawcze. Uczymy się łączyć ze sobą fakty i wyciągać z nich logiczne wnioski.

Źródła: <https://www.rmj24.pl/> <http://7skynews.pl/news>

#### Szwedzi wybrali najbardziej pamiętne wydarzenia informacyjne roku

Ulubione wydarzenie informacyjne Szwedów w 2023 roku to wypłata dotacji na prąd przez rząd, a następnie wniosek Szwecji o przyjęcie do NATO i historyczne zwycięstwo Loreen w Konkursie Piosenki Eurowizji w Liverpoolu, wynika z badania przeprowadzonego przez magazyn i aplikację prasową Readly.

Szwedzi mieli również możliwość głosowania na największe wydarzenie roku, które według nich było najważniejszym tematem w 2023 roku.

W wynikach znalazły się trwające wojny między Rosją a Ukrainą (42 procent) oraz konflikt między Izraelem a Hamasem (37 procent), ale także rosnąca zorganizowana przestępczość w Szwecji, która zajęła trzecie miejsce (36 procent).

Źródło: <https://via.tt.se/pressmeddelande>



# Emigracja jest kobietą

*Polonijne dziennikarki - walczą o polskość piórem, klawiaturą, mikrofonem i kamerą*

Przez wieki zmieniały się kraje i powody, dla których Polacy wyjeżdżali ze swojej Ojczyzny. Na przestrzeni lat zmieniał się także charakter emigracji. Pytanie „emigracja – tragiczna konieczność czy szansa?”, to nadal temat wypracowań szkolnych. Pod samym słowem emigracja kryje się jednak wiele różnych zjawisk.

Wielu emigrantów doświadcza podwójnej przynależności - choć związani są korzeniami z krajem przodków, to budują swoje życie, dom i rodzinę w miejscu, do którego przybyli.

Analiza działalności polonijnej ukazuje, że kluczową rolę w promowaniu polskości poza granicami kraju pełnią głównie kobiety, szczególnie zaangażowane działaczki polonijne.

Mężczyźni często wyjeżdżają za granicę w poszukiwaniu pracy, podczas gdy emigrujące kobiety borykają się z wyzwaniem związanym z życiem społecznym i rodzinnym. Stają się ambasadorkami naszych tradycji i opiekunkami duchowej strony rodziny, co z kolei wpływa na społeczeństwo jako całość. Ich zaangażowanie jest kluczowe dla utrzymania polskiej tożsamości w obliczu życia poza granicami kraju.

To kobiety angażują się w nauczanie języka polskiego swoich dzieci i wnuków, aby utrzymać znajomość polskiego języka w rodzinie i zachować komunikację z krajem ojczystym.

To kobiety aktywnie uczestniczą w organizacji wydarzeń kulturalnych, takich jak festiwale, wystawy czy koncerty, które promują polską sztukę, muzykę i kulturę wśród lokalnych społeczności.

To kobiety odnoszące sukcesy zawodowe przyczyniają się do rozwoju polskiej obecności gospodarczej za granicą.

Jednego, możemy być pewni – kobiety odgrywają istotną rolę w szerzeniu polskości poza granicami kraju. Pełnią one kluczową rolę w przekazywaniu tradycji rodzinnych, ale także w budowaniu tożsamości polskiej w swoich rodzinach, kształtując wartości, tradycje i więzi z Polską.

Osoby, które podzieliły się swoimi doświadczeniami pochodzą z różnych zakątków świata i miały różne powody emigracji, ale łączy je jedno: aktywność na rzecz utrzymania polskości, wzmocnienia ich działalnością dziennikarską.

*Praca polonijnych dziennikarek sprawia, że Polska pozostaje żywa w sercach i umysłach emigrantów, jednocześnie zyskując uznanie na światowej scenie.*

Przedstawiamy dziennikarki z różnych kontynentów, z różnych krajów: Izraela, Ukrainy, Republiki Południowej Afryki, Kanady, Australii, Irlandii i Szwecji.

## KAROLINA PRZEWROCKA-ADERET, IZRAEL

Dziennikarka, redaktor naczelna kwartalnika społeczno-kulturalnego „Kalejdoskop”, stała współpracowniczką „Tygodnika Powszechnego”, członkini Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych



### 1. Karolino, dlaczego zdecydowałaś się na życie na emigracji?

Na emigrację do Izraela zdecydowałam się pod wpływem wyborów osobistych - wzięłam ślub z Izraelczykiem, którego ośrodkiem życia zawodowego był ojczysty kraj, uznaliśmy więc, że to właśnie tam będzie nam najłatwiej rozpocząć życie rodzinne. Izrael znałam już z wcześniejszych, studenckich wyjazdów. Wiedziałam, że jest to kraj tyleż skomplikowany, co ciekawy, wielowymiarowy i słoneczny. Byłam przygotowana na większość trudów tej emigracji, a także świadoma wyzwań, jakie czekają nasze dwukulturowe, dwureligijne małżeństwo. Wkraczałam na tę ścieżkę z ciekawością i otwartością.

### 2. Powiedz jakie są największe wyzwania i ograniczenia, z jakimi spotykają się polskie kobiety na emigracji? Czy polskie pochodzenie pomaga w odnoszeniu sukcesu za granicą, czy też stanowi przeszkodę?

Sądzę, że Polki w Izraelu zawodowo stoją dziś przed takimi samymi wyzwaniami jak Francuzki, Amerykanki, Czeszki czy kobiety z innych krajów - a kraj pochodzenia w żaden sposób nie wpływa na sposób ich traktowania. Izrael, z racji swojej specyfiki, na pewno stanowi jednak wyzwanie kulturowe, głównie w sensie prywatnym i rodzinnym. Wyzwaniem dla przyszłych żon Żydów może być kwestia konwersji: tradycyjne rodziny żydowskie zwykle proszą, by przyszła żona - o ile nie posiada korzeni żydowskich - rozważyła konwersję. W Izraelu ten proces jest istotny nie tyle (lub: nie tylko) pod względem religijnym, lecz przede wszystkim społecznym. Widzę to również w praktyce: będąc częścią żydowskiej społeczności kobiecej jest łatwiej odnaleźć się w Izraelu, w meandrach biurokracji, a także jednolicie wychować tam dzieci. Ja nie musiałam stawać przed takim wyborem, gdyż rodzina mojego

męża nie jest religijna. Wiem jednak, że jest to czynnik, który potrafi wpływać na życie kobiety w Izraelu.

### **3. *Jakie działania podejmujesz, aby podtrzymać więzi z krajem ojczystym i polskością? Czy interesujesz się bieżącymi wydarzeniami w Polsce?***

Prowadzę w Izraelu polskojęzyczny kwartalnik społeczno-kulturalny – „Kalejdoskop”. Przez jakiś czas uczyłam polskiego w Szkole Polskiej, a także współpracowałam na różnych polach z Instytutem Polskim i Ambasadą RP. Z racji zawodu oczywiście jestem też na bieżąco z wydarzeniami w Polsce.

### **4. *W jaki sposób powinno być przekazywane dziedzictwo kulturowe i język polski dzieciom? Czy widzisz wagę zachowania polskich tradycji w rodzinach polonijnych?***

Od momentu narodzin mojego synka przykładałam dużą wagę do języka polskiego. Nasza komunikacja domowa zawsze była dwujęzyczna: ja rozmawiałam z synem po polsku, mój mąż po hebrajsku. Dbałam o częsty kontakt z językiem i polską kulturą, a także z rodziną w Polsce. Dużo czytaliśmy, oglądaliśmy po polsku i przynajmniej 3 razy do roku wyjeżdżaliśmy do Polski na wakacje i święta. Ważna była również polska kultura i święta: nasze świętowanie zawsze obejmowało święta zarówno żydowskie jak i katolickie. Uczymy syna szacunku do obu krajów i kultur, i do traktowania świadomości swojego pochodzenia poważnie. Odpowiadając na pytanie: sądzę, że dzieci - to doskonali obserwatorzy - wyczuwają autentyczność, szczerą intencję, a także jej brak. Naśladują nas i idą naszymi śladami w tym, co prawdziwe, co płynie z naszego serca. Dlatego wydaje mi się, że rodzic powinien zastanowić się, co chce dzieciom przekazać, co dla niego jest ważne, i zachowywać się w tym naturalnie. Nie pomogą taktyki nauczania czy zmuszanie do nauki języka. Jeśli coś płynie z serca, to takie będzie też dla dziecka.

Największą nagrodą w przyjętej przez nas strategii okazała się sytuacja, w której aktualnie się znajdujemy. Wraz z wybuchem wojny w Izraelu 7 października 2023 r. postanowiliśmy wyjechać do Polski, by ochronić dziecko przed zagrożeniem. Syn bez problemu odnalazł się w tak nagle zmienionej rzeczywistości. W kilka dni zaadaptował się w polskim przedszkolu, nie mając żadnej bariery kulturowej i językowej. Dzięki temu udało nam się - w to wierzę - ochronić go przed dodatkową traumą. Możemy też spokojnie decydować o dalszych krokach, nie martwiąc się o jego adaptację.

### **5. *Jakie przesłanie mogłabyś przekazać tym, którzy zastanawiają się nad emigracją?***

Sądzę, że dziś emigracja Polek - porównując do tych historycznych - jest zupełnie inna. Zwykle wyjeżdżamy, bo same tego chcemy, bo tak decydujemy na podstawie wyborów serca czy interesującego miejsca pracy. Nie ma przymusu takiego wyjazdu, co też oznacza, że nie ma przymusu pozostania na emigracji na zawsze. Ułatwienia technologiczne pozwalają być w stałym, bliskim kontakcie z rodziną. Tanie

loty umożliwiają częste spotkania. Pandemia - a w naszym przypadku też wojna - pokazały nam jednak, że na wiele tragicznych wydarzeń nie mamy wpływu, i że rozproszenie po świecie ma wielki wpływ na poczucie wspólnoty i bezpieczeństwa. Wszystko ma swoją cenę.

Mimo tego *uwazam emigrację za jedno z najważniejszych doświadczeń w życiu. Rozwijające, pouczające, poszerzające horyzonty jak żadne inne, pozwalające skonfrontować swoje siły i słabości, swoje braki i możliwości.*

Dla mnie emigracja związała się z założeniem dwukulturowej rodziny, co jest fascynującą podróżą samą w sobie. Emigracja to krok warty wysiłku, niezależnie od tego, czy ostatecznie zakończy się powrotem do Polski, czy stałym pobytom poza jej granicami. Ostatecznie przecież, jak głosi jeden z patriotycznych dziecięcych wierszy Michała Rusinka, które niedawno czytałam z synkiem,

*„Ja swój kraj mam przy sobie, Bo gdziekolwiek krok zrobię (...)* Zaraz kraj mój wyrasta”.

## **TERESA SZRAMEK, KANADA**

Działaczka polonijna, nauczycielka, redaktorka biuletynu „Myśl”, członkini Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych



### **1. *Tereniu, skąd pomysł na Twoją emigrację, co spowodowało, że wyjechałaś z Polski?***

To była najtrudniejsza decyzja w moim życiu i gdybym to tylko ja o tak ważnej sprawie decydowała, nigdy bym nie wyjechała z Polski. Do Kanady wyjechał mój mąż z wizytą do brata. Sprawy rodzinne i osobiste spowodowały, że po stabilnym, ułożonym życiu w Polsce musiałam niejako „zaczynać życie od nowa”. Było mi bardzo trudno pogodzić się z tym, że musiałam zostawić w Polsce moją ukochaną pracę w szkole, zrezygnować ze wszystkiego, co dawało mi życiowy spokój i przynosiło satysfakcję.

### **2. *Ciekawi mnie jakie są największe wyzwania i ograniczenia, z jakimi spotykają się polskie kobiety na emigracji? Czy polskie pochodzenie pomaga w odnoszeniu sukcesu za granicą, czy też stanowi przeszkodę?***

Moim zdaniem kobiety, nie tylko polskie, mają trudniej w przystosowaniu się do nowej emigracyjnej rzeczywistości. Wynika to z wielu aspektów. To przede wszystkim zerwanie z innym stylem życia, z obcością otoczenia, trudnością akceptacji nowych, nieznanymi realiami codziennymi

go życia. Polskie pochodzenie nie ma żadnego znaczenia w osiągnięciu sukcesów czy przy niepowodzeniach. Wszystko zależy od nas samych, od wytyczenia sobie życiowych celów np.: Kim chcę być? Co chcę osiągnąć? Co muszę zrobić dla siebie i moich bliskich?

### **3. Jakie działania podejmujesz, aby podtrzymać więzi z krajem ojczystym i polskością? Czy interesujesz się bieżącymi wydarzeniami w Polsce?**

Niemal od początku mojego przyjazdu do Kanady szukałam kontaktu z Polonią. Szczęśliwie dosyć szybko zaczęłam pracować w Polskiej Szkole, która rozpoczęła działalność blisko mojego miejsca zamieszkania.

Mogę powiedzieć, że ta praca była lekiem na tęsknotę za Krajem, bo to był pośredni kontakt z moją Ojczyzną, mogłam uczyć nie tylko języka polskiego, ale i historii, polskich tradycji i polskiej kultury.

To najmocniejsza więź, która łączyła z Polską. Móc przekazywać młodemu pokoleniu wiedzę o Ojczyźnie. Druga sprawa to organizacje polonijne, gdzie mogę realizować plany związane z popularyzowaniem polskości na kanadyjskiej ziemi. Myślę o Związku Polaków w Kanadzie i Związku Nauczycielstwa Polskiego w Kanadzie.

Oczywiście interesuję się bieżącymi wydarzeniami w Polsce. Jestem Kanadyjką polskiego pochodzenia, ale przede wszystkim czuję się Polką.

### **4. Kolejne pytanie będzie zapewne bardzo łatwe, bo robisz to na co dzień: jak powinno być przekazywane dziedzictwo kulturowe i język polski dzieciom? Czy widzisz wagę zachowania polskich tradycji w rodzinach polonijnych?**

Najważniejszą rolę w przekazywaniu polskiego dziedzictwa kulturowego spełnia rodzina, a dopiero potem polska szkoła oraz różne polskie centra kultury, gdzie działają polonijne organizacje opiekujące się harcerzami, zespołami tanecznymi, chórmi, polskimi teatrykami dla dzieci.

Ale rodzinny dom jest najważniejszy.

Mnie, długoletnią nauczycielkę języka polskiego najbardziej cieszy to, że spotykam moich dorosłych już uczniów ze swoimi dziećmi, którzy dziękują za polską szkołę i chwalą się, że ich pociechy też uczęszczają do polskich szkół.

To napawa dumą i myślę, że o zachowanie polskości możemy być spokojni.

### **5. Jako długoletni nauczyciel i dziennikarz, na pewno byś chciała przekazać jakieś przesłanie naszym czytelnikom, którzy zastanawiają się nad emigracją?**

Decyzja o emigracji jest indywidualną sprawą każdego, kto taką możliwość rozważa. Dlatego trudno mi przekazywać ogólne przesłanie.

*Emigracja niesie za sobą ogrom odpowiedzialności, a jeszcze więcej wyzwań i trudności do ich pokonywania.*

## **MARIA PYŻ, UKRAINA**

Redaktor naczelna Radia Lwów, działaczka polonijna, członkini Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych



### **1. Marysiu, kiedy mówi się o życiu na obczyźnie, czujesz się emigrantką?**

Nigdy nie zdecydowałam się na życie na emigracji i najpewniej nie zdecyduję. Mieszkam we Lwowie. Jestem rodowitą Lwowianką przez duże L z ulicy Łyczakowskiej. Za mnie emigrowała granica, nie tak dawno, bo 78 lat temu.

Uwielbiam to miasto! Tu da się tworzyć i jak najbardziej żyć. No może nie do końca spokojnie, bo lwowską duszę zawsze gdzieś ciągnie i potrzebne są wieczne niestrudzone pozytywne przygody.

We Lwowie życie jest piękne, gdzie nie spojrzeć można oko nacieszyć. Lwów ma wyjątkową atmosferę, tu każdy zakątek i rama okienna kryją własną tajemnicę.

Lwów jest miastem wynalazków i wielkich uczonych, ruchów akademickich, a Polaków można spotkać w wielu miejscach. Są to ludzie sztuki, architektury, piekarze, kierowcy, kolejarze i my wszyscy, którzy kochamy Lwów, bo każdy ma tu swoje miejsce na ziemi.

### **2. Powiedz jakie są największe wyzwania i ograniczenia, z jakimi spotykają się polskie kobiety na Ukrainie? Czy polskie pochodzenie pomaga w odnoszeniu sukcesu za granicą, czy też stanowi przeszkodę?**

Wyzwania i ograniczenia kobiety mają takie same jak mężczyźni lub jeszcze mniej. We Lwowie ludzie się uśmiechają, nikt przed kobietą nie wepchnie się przodem. Tu szacunek do kobiet wyczuwa się w powietrzu, a starsi mężczyźni na powitanie potrafią w rękę ucałować zgodnie z etykietą.

Moim zdaniem, lwowskie pochodzenie za granicą pomaga w odniesieniu sukcesu.

Jeżeli chodzi o Lwów, Polacy są chętnie przyjmowani, tak w kuluarach władzy, jak i na konferencjach dziennikarskich, uczelniach i zwyczajnie po sąsiedzku. Lwów jest miastem, gdzie mieszkańcy, zwłaszcza starsi wiedzą, jak przywitać się z Polakami w święta, pomimo różniącego nas kalendarza, i kiedy Polska świętuje Dzień Niepodległości.

### **3. Powiedz Marysiu co robicie w tym pięknym Lwowie, aby podtrzymać więzi z krajem ojczystym? Czy interesują Cię bieżące wydarzenia w Polsce?**



Od małego dziecka działałam na rzecz polskości we Lwowie, podtrzymania kultury polskiej i zachowania polskiego dziedzictwa narodowego na tej ziemi. Pracy jest na lata, trzeba odbudować zniszczenia pozostałe po Związku Radzieckim, utrzymać to co jest obecnie, zadbać o cmentarze, bo przed nami byli tu ludzie i po nas przyjdą, ale niekoniecznie każdy będzie wiedział, że byli tu Polacy, jeżeli nic nie zrobimy. Trzeba utrzymać kościoły w należytym stanie, dlatego że to był jedyny - my to nazywamy ognik, ale taki płomyk języka polskiego w czasach Związku Radzieckiego. Tak samo dwie polskie szkoły, których władzom rosyjskim nie udało się zamknąć i które przetrwały, bo nasi rodzice i dziadkowie pojechali protestować do Moskwy. Trzeba zadbać o młode pokolenie, włączyć ich do jak największej ilości akcji, bo na początku to działało jako świetna przyгода w czasie szkolnym, a później przeradza się w działania na rzecz narodu polskiego.

**4. Jak myślisz, w jaki sposób powinno być przekazywane dziedzictwo kulturowe i język polski dzieciom? Czy widzisz wagę zachowania polskich tradycji w rodzinach polonijnych?**

Najważniejsza jest rodzina. Potem szkoła i wszechstronny rozwój, taki jaki staramy się dać naszym dzieciom i zabezpieczamy to w języku ojczystym. Przekazywać dziedzictwo kulturowe we Lwowie to sama przyjemność. Do Lwowa powinno być organizowane wycieczki szkolne z każdego miasta i miasteczka, bo dzieci najlepiej uczą się poprzez zaniepokojenie, pokazanie i możliwość dotknięcia tego wszystkiego co daje nam Lwów. Od ściany kamienicy pamiętającej Sobieskiego do zapalania zniczy na cmentarzu Obrońców Lwowa, od oddychania lwowskim powietrzem z aromatem kawy do fotografowania się przy największych zabytkach polskiej secesji.

**5. Pięknie opowiadasz o Twoich doświadczeniach, zatem czy masz jakąś radę dla tych co zastanawiają się nad emigracją?**

Nie mam pojęcia. Jestem u siebie. Z dziada pradziada na swojej ziemi. Kocham Lwów i wszystko co z nim związane. Mój dom może być przy ulicy Łyczakowskiej, Gródeckiej czy Kościuszki, nieważne, ale ma być we Lwowie.

Kształcimy nasze dzieci, a jak stwierdziła moja nastoletnia córka, najważniejsza jest pamięć, bo wie, gdzie ma być w pierwszych dniach listopada od momentu, gdy nauczyła się chodzić.

## JOANNA MAJKSNER-PIŃSKA, RPA

Dziennikarka kwartalnika społeczno-kulturalnego „Dwukropek”, muzyk-pianistka, działaczka polonijna, członkini Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych



**1. Dlaczego zdecydowałaś się na życie na emigracji?**

Gdyby ktoś 34 lata temu powiedział mi, że będę mieszkać poza Polską, to bym mu nie uwierzyła. Ja wcale nie chciałam wyjeżdżać z kraju.

Zdecydował los. Kiedy między świętami Bożego Narodzenia a Sylwestrem 1988, sześciolatka wówczas córka po raz ósmy zachorowała na zapalenie płuc, lekarz zalecił zmianę klimatu. I to nie taką „sanatoryjną”, dwutygodniową, ale co najmniej półroczną. Na kilkumiesięczną kurację klimatyczną w Polsce nie było nas stać.

Mąż dostał dwuletni kontrakt do orkiestry w Kapsztadzie, od lutego 1989 do końca stycznia 1991. Miał jechać sam, ale nie mogliśmy przecież nie wykorzystać takiej okazji. Zmiana klimatu zadziałała, córka przestała chorować, po zakończeniu kontraktu wróciliśmy do Polski, nie zamykając jednak za sobą drzwi. Na szczęście, bo dwa dni po wylądowaniu na Okęciu znów potrzebny był lekarz. Zdecydowaliśmy się więc na kolejny rok w Kapsztadzie.

A później, no cóż, zamiast kontraktu propozycja stałej posady... i tak już 34 lata mieszkam w RPA.

**2. Mieszkasz w Afryce. Jak uważasz, jakie są największe wyzwania i ograniczenia, z jakimi spotykają się polskie kobiety na emigracji właśnie na tym kontynencie? Czy polskie pochodzenie pomaga w odnoszeniu sukcesu za granicą, czy też stanowi przeszkodę?**

Trudno mi odpowiedzieć na to pytanie, bo RPA to bardzo specyficzny kraj, w którym obowiązuje pewna hierarchia, tak społeczna, jak i w kwestii zatrudnienia.

Nie ma w zasadzie znaczenia to, czy jest się „polską kobietą” czy kobietą innej nacji. Istotna jest płeć i rasa. Przy czym, rzecz jasna, pozycje na „drabinie” krańcowo się zmieniły po 1994 roku.

Poza tym, tak, jak we wszystkich grupach zawodowych, tak i w mojej (jestem muzykiem-pianistką) istnieje podział na „swoich” i „obcych”. „Swoi”, to potomkowie pierwszych osadników, rdzenni Burowie, „obcy”, to pozostali. „Obcemu” trudno jest wejść w zamknięte środowisko, ale nie jest to niemożliwe.

### 3. Jakie działania podejmujesz, aby podtrzymać więzi z krajem ojczystym i polskością? Czy interesujesz się bieżącymi wydarzeniami w Polsce?

Przez 20 lat aktywnie działałam w Stowarzyszeniu Polskim w Kapsztadzie. Prowadziłam polską szkołę, teatrzyk amatorski, bibliotekę, organizowałam koncerty i akademie okolicznościowe. W 2009 zakończyłam pracę w organizacji, ale nadal redaguję polskojęzyczny miesięcznik „Dwukropek” i nadal organizuję koncerty.

W domu mówimy wyłącznie po polsku, córka jest dwujęzyczna i po polsku, i po angielsku mówi i pisze perfekcyjnie.

Oczywiście, że interesuję się bieżącymi wydarzeniami w Polsce, przecież jestem Polką

### 4. Joanno widzę, że masz duże doświadczenie w zakresie edukacji na obczyźnie. Jak uważasz, w jaki sposób według Ciebie powinno być przekazywane dziedzictwo kulturowe i język polski dzieciom? Czy należy zachowywać polskie tradycje w rodzinach polonijnych?

Poszanowanie tradycji, polskość, patriotyzm wynosi się z domu, o to wyklócam się na łamach „Dwukropka” od lat. Nie rozumiem, jak można świadomie pozbawiać dziecko naturalnej szansy opanowania języka polskiego. Znam rodziny, w których kilkuletnie dzieci mówią płynnie w czterech, pięciu językach (niemiecki, francuski, angielski, Afrikaans, Xhosa). Umysł dziecka jest wyjątkowo chłonny, a nie wiadomo, co w życiu może okazać się przydatne. Znajomość języków to bogactwo. Tymczasem wielu rodziców uważa, że skoro osiedlili się w innym kraju, to ich ojczysty język dziecku nie jest już potrzebny. I rodzic – Polak – próbuje rozmawiać z dzieckiem w języku kraju zamieszkania. To jest wyrządzana krzywda temu dziecku.

Nie sposób poznać kulturę kraju, literaturę bez znajomości języka. Tłumaczenie, nawet najlepsze, to już nie to samo.

Jeśli jedynym związkiem młodego pokolenia z Polską jest (a i to niekoniecznie) Wigilia i wielkanocne święcenie pokarmów, to czarno widzę przyszłość Polonii.

Nie przekonuje mnie demonstrowanie patriotyzmu przez krakowski strój na dziecku, które po polsku potrafi powiedzieć jedynie „bigos” i „pierogi”.

### 5. Co chciałabyś przekazać tu i teraz osobom, które rozważają emigrację? Namówiłabyś, czy zniechęciła?

To bardzo osobista i bardzo trudna decyzja. Zamiast przesłania zacytuję Johna Greena:

„Tam dom twój, gdzie serce twoje”.

## DANUTA ZASADA, SZWECJA

Poetka, literatka, kompozytorka, działaczka polonijna, dziennikarka kwartalnika „Polonia Nowa”, członkini Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych



### 1. Danusiu, jak to się stało, że znalazłaś się na emigracji w Szwecji?

Na decyzję o wyjeździe do Szwecji wpłynęły głównie względy rodzinne, gdy mąż dostał angaż w firmie polsko-szwedzkiej. Jako specjalista ds. budownictwa, rozpoczął partnerską działalność na rynku szwedzkim. Przez pierwsze dwa lata rodzina funkcjonowała na odległość, spotykając się sporadycznie, co komplikowało życie rodzinne. Mąż sygnalizował potrzebę przeniesienia się do Szwecji, co skutkowało zmianami w edukacji córek, ale zdecydowaliśmy się na kilkuletnią emigrację, widząc w tym szansę na życiowe wzbogacenie i rozwinięcie perspektyw.

Zakładaliśmy eksperyment 2-5 letni - tymczasem jesteśmy już 12 lat w Szwecji. Ja byłam zawsze ciekawa świata i ludzi, ich odmienności i ich tradycji, więc wyjazd pozwolił mi zaspokoić tę ciekawość i poszerzyć zakres moich doświadczeń, oraz wzbogacić moją emigrancką twórczość literacką.

### 2. Powiedz jakie są największe wyzwania i ograniczenia, z jakimi spotykają się polskie kobiety na emigracji? Czy polskie pochodzenie pomaga w odnoszeniu sukcesu za granicą, czy też stanowi przeszkodę?

Dla mnie największym wyzwaniem było szybkie wkomponowanie się w nowe środowisko, zwłaszcza w kontekście nauki języka i komunikacji z lokalną społecznością. Komunikacja, a zatem nauka języka praktycznego i tego bardziej rozbudowanego by wyrazić precyzyjnie to, co chce się powiedzieć to pierwsze wyzwanie. W zależności od tego jak się wyrażamy i jak komunikujemy nie tylko swoje spostrzeżenia, ale i potrzeby, tak postrzegani jesteśmy przez potencjalnych pracodawców czy osoby kluczowe, które otwierają nam kolejne możliwości.

Kolejnym wyzwaniem jest też zaakceptowanie faktu, że pierwsze miesiące czy lata pracy w trakcie nauki języka będą się wiązać z podejmowaniem prac nieadekwatnych do wykształcenia, czy dotychczasowego stanowiska lub branży, która towarzyszyła nam tuż przed wyjazdem za granicę. Nie wszyscy to potrafią przetransformować i pomimo zaniżonych lotów wzbic się ponad to.



Czy polskie pochodzenie przeszkadza, czy pomaga, to chyba zależy kto o tym decyduje. Pozytywne skojarzenia z Polską, wynikające z osiągnięć takich postaci jak Jan Paweł II czy Maria Skłodowska Curie, mogą pomóc w budowaniu pozytywnego wizerunku. Jednak istnieją również negatywne stereotypy, które wpływają na ogólną opinię o Polakach za granicą. Ostateczna ocena zależy od wielu czynników i może być subiektywna.

Takie akcje jak pomoc polskich strażaków dla szwedzkich jednostek, gdy paliły się w Szwecji ogromne przestrzenie leśne, w dużej mierze ociepliło wizerunek Polski i nas Polaków.

Natomiast mamy pewne przywary jako społeczeństwo i są środowiska, które za granicą nie są postrzegane tak pozytywnie, a to z kolei wpływa na opinię o nas wszystkich. Trudno więc jednoznacznie odpowiedzieć, bo jest to sytuacja wielowątkowa i zależna od tych czy innych składowych ogólnej opinii o nas jako Polakach.

### *3. Co robisz, żeby podtrzymać więzi z krajem ojczystym i polskością? Czy interesują Cię bieżące wydarzenia w Polsce?*

Więzi z krajem ojczystym podtrzymuje się dziś o wiele łatwiej niż kiedyś dzięki technologii cyfrowej i szerokiemu dostępowi do mediów społecznościowych. Codzienny kontakt z krajem ojczystym jest teraz oczywisty, co pozwala być na bieżąco z wydarzeniami i opiniami bliskich. Wyjeżdżając za granicę, zmienia się perspektywa obserwacji, co pozwala na nowe spojrzenie na Polskę, docenianie jej krajobrazów, kultury i historii. Przyglądamy się bliżej naszym noblistom i znajdujemy dodatkowe perełki literatury, bo zawsze ciągnie wilka do lasu, czyli Polaka do polskości.

Organizuję wydarzenia propolskie takie jak „Bieg dla Niepodległej” podkreślający ważność święta w dniu 11 listopada. Biorę czynny udział w polonijnych wydarzeniach integracyjnych w różnych miastach Szwecji. A czasem w innych krajach, gdzie Polonia chętnie spotyka się ze sobą czując wspólnotę emigracyjną. Jako że jestem współredaktorem „Polonia Nowa” często na łamach tego kwartalnika promuję polskich, młodych wynalazców i ich osiągnięcia w świecie nauki oraz techniki, nowoczesnych technologii. Prezentuję również twórcze, kreatywne postacie na profilu „Inkubator Talentów”, którym administruję na Facebooku. W chwilach, gdy codzienny rozbieg wycisza się nieco piszę polską poezję. Sercem jestem zawsze w Polsce, nawet jeśli nogami gdzieś poza nią.

### *4. W jaki sposób powinno być przekazywane dziedzictwo kulturowe i język polski dzieciom? Czy widzisz wagę zachowania polskich tradycji w rodzinach polonijnych?*

Myślę, że kluczowe są częste wydarzenia integracyjne, plenerowe i stacjonarne szczególnie właśnie dla dzieci, bo szwedzkich kolegów i koleżanki mają na co dzień w szkołach i przedszkolach. Obcowanie z językiem żywym jest

bardziej skuteczną nauką właściwego wysławiania się niż czytanie książek, czy oglądanie polskich filmów, czy bajek. Chodzi przecież o dialog. O oderwanie naszych pociech od ekranów komputerowych, tabletowych i komórkowych. O czynne uczestnictwo, które w wolnym czasie daje i rozrywkę, i odmianę od codzienności. Ważne jest celebrowanie świąt i tradycji polskich, co inspiruje dzieci do poczucia wspólnoty. Dbałość o szacunek dla swoich korzeni i sięganie do pokoleń budują stabilne poczucie tożsamości narodowej w naszych pociechach. Natomiast jeśli zechcą wrócić do Polski za jakiś czas, stanowić to będzie solidną podstawę, na której mogą zbudować swoją pozycję w społeczeństwie.

### *5. Co powiedziałabyś tym, którzy zastanawiają się nad emigracją?*

Emigracja jest wyzwaniem. Sprawdzianem własnych możliwości i umiejętności adaptacyjnych. Nie każdemu udaje się przejść gładko zwłaszcza na początku przez poszczególne etapy tej adaptacji. Trzeba rozważyć wszystkie za i przeciw, bo wyjazd to ogromna zmiana. Wyjście ze znanej sobie strefy komfortu.

Nie zawsze poprawa sytuacji materialnej, która bardzo często jest przyczynkiem do decyzji o emigracji, to wystarczająco silny powód, by przetrwać najtrudniejsze momenty.

Bez specyficznej filozofii własnej i umiłowania odkrywania świata może okazać się falstartem lub fiaskiem.... a przecież wyobrażamy sobie, że idziemy po sukces.

Na pewno warto spróbować swoich sił. Każdy wyjazd czegoś uczy. Pytanie jest, czy chcemy tę edukację podjąć razem z całym „dobrodziejstwem inwentarza” niedogodności, na które początkowo trzeba dać sobie przyzwolenie. Nieznajomość języka i kłopoty z międzyludzką komunikacją potrafią mocno zdemotywować, a przecież nie chodzi o to, by co chwilę zmieniać decyzję i przy pierwszych niepowodzeniach rezygnować z poczuciem klęski. Podejmujemy wyzwania świadomie.

Czytajmy o kraju, do którego się wybieramy, zasięgajmy wiadomości od osób, które już tam przebywają. Przygotujmy się na zmiany i ten życiowy czynnik zaskoczenia, który może nas spotkać na obczyźnie. Poznawajmy specyfikę społeczeństwa, w którym chcemy dążyć do lepszych dni. Kiedy już zdecydujemy się na wyjazd i zdołamy zainstalować siebie i swoją rodzinę na logicznych warunkach w nowych parametrach życiowych, to nie zapominajmy o macierzystym kraju i zawsze bądźmy jego najlepszymi ambasadorami. Przez nasze reprezentowanie jego wartości, on sam będzie oceniany tak, a nie inaczej. A to jak będzie oceniany z kolei ma bezpośredni wpływ na to, jak my się będziemy czuć z tym, że jesteśmy Polakami, gdziekolwiek życiowe drogi zechcą nas zaprowadzić.

*Emigracja to sztuka kompromisu i kreatywnych decyzji.  
Wiele uczy.*

## EWA IKWANTY, IRLANDIA

Działaczka polonijna, przez długie lata związana z organizacją Together Razem, redaktor naczelna magazynu „PoPolsku”, członkini Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych



### *1. Ewo, skąd pomysł na wyjazd z Polski? Czy mogłabys podzielić się z nami swoimi doświadczeniami?*

Historie wielu Polaków, którzy podjęli decyzję o emigracji do Irlandii, często podążają podobnymi ścieżkami. Wielu z nas, tak jak to było w naszym przypadku, kierowała się przede wszystkim motywacjami ekonomicznymi. Brak pieniędzy był 17 lat temu głównym czynnikiem skłaniającym nas do podjęcia decyzji o wyjeździe. Najpierw wyjechał mąż, a ponieważ nie wyobrażaliśmy sobie życia na odległość po roku dołączyłam ja z dziećmi.

W czasie, kiedy my zdecydowaliśmy się na wyjazd, emigracja do Irlandii stanowiła szansę na poprawę standardu życia. My liczyliśmy również na zdobycie doświadczenia zawodowego w dynamicznym otoczeniu, a także rozwijanie umiejętności językowych.

Prawdę mówiąc zawsze chciałam mieszkać za granicą. Mieszkanie w odmiennym kulturowo kraju to okazja do zdobycia nowych perspektyw i wzbogacenia poprzez integrację z różnorodnym społeczeństwem.

To fascynujące, że każda historia emigracyjna jest unikalna, a motywy wyjazdu różnią się w zależności od indywidualnych doświadczeń i potrzeb.

### *2. Jak myślisz, jakie są największe wyzwania i ograniczenia z jakimi borykają się polskie kobiety za granicą? Czy Polce jest łatwiej czy trudniej w odniesieniu sukcesu na obczyźnie?*

W codziennym życiu w Irlandii jednym z największych wyzwań, z jakimi się borykamy, jest oczywiście bariera językowa - dotyczy to zarówno kobiet jak i mężczyzn. Nawet jeśli posiadamy pewną znajomość angielskiego przed wyjazdem to rzeczywistość w nowym otoczeniu zawsze przynosi ze sobą pewne trudności związane z komunikacją. Niewątpliwie nauka języka staje się priorytetem, aby móc sprawnie funkcjonować w społeczeństwie, znaleźć zatrudnienie i nawiązać nowe relacje.

Ponadto, życie na emigracji, zwłaszcza z dala od rodziny i przyjaciół, jest poważnym wyzwaniem emocjonalnym.

W Polsce zawsze mogliśmy liczyć na wsparcie babć, cioć, wujków i bliskich znajomych, którzy zawsze byli gotowi pomóc, zwłaszcza w kwestiach związanych z opieką nad dziećmi. W Irlandii staliśmy się samodzielnymi jednostkami, zależnymi głównie od siebie nawzajem.

Kobiety, które nie pracują czują się samotne i wyobcowane, często dodatkowo zależne ekonomicznie od męża. Nie wszystkie potrafią sobie z tym poradzić, zwłaszcza jeśli w Polsce były aktywne zawodowo i niezależne finansowo.

Moim zdaniem polskie pochodzenie, niezależnie od płci, choć może nie zawsze, wpływa na nasze doświadczenia jako emigrantów. Nie jest przeszkodą czy pomocą; raczej stanowi jeden z elementów definiujących naszą tożsamość w obcym kraju. Tak jak inni emigranci, musimy stawiać czoła różnym wyzwaniom, takim jak dostosowanie dyplomów do miejscowych przepisów czy poszukiwanie możliwości praktykowania wyuczonego zawodu. To proces, który wymaga czasu, cierpliwości i determinacji

### *3. Opowiedz nam z czym wiąże się Twoja działalność polonijna? Czy jesteś na bieżąco z tym co dzieje się w Polsce?*

Moja praca na rzecz Polonii stanowi dla mnie nie tylko obowiązek, ale również pasję. Uwielbiam angażować się w różnorodne działania mające na celu promowanie polskiej kultury i tradycji. Wierzę, że dzięki tym wysiłkom możemy budować mosty między naszymi dwoma narodami i tworzyć atmosferę zrozumienia i szacunku.

Regularnie organizujemy spotkania, podczas których dzielimy się naszymi doświadczeniami z życia w Polsce, prezentujemy tradycyjne potrawy, a także uczymy naszych irlandzkich przyjaciół podstaw polskiego języka. Staramy się, aby te chwile były nie tylko okazją do nauki, ale także do wzajemnego zbliżenia i budowania przyjaźni.

Nie zapominamy również o naszych korzeniach, regularnie odwiedzając rodzinę w Polsce. To ważny element naszego życia, który pomaga nam utrzymać silne więzi z kulturą i tradycjami naszego kraju. Przeżywamy święta rodzinne, uczestniczymy w ważnych wydarzeniach i dzielimy się tymi doświadczeniami z naszymi irlandzkimi przyjaciółmi, tworząc tym samym unikalną atmosferę wspólnoty.

Dla mnie praca na rzecz Polonii to nie tylko zachowanie polskości na co dzień, ale również budowanie mostów porozumienia między narodami. Integracja kulturowa pozwala nam czerpać z bogactwa różnorodności i wspólnie tworzyć otwartą i przyjazną przestrzeń dla wszystkich.

Bieżące wydarzenia w Polsce są dla mnie bardzo ważne. Lubię wiedzieć co dzieje się w kraju nad Wisłą, tam mieszkają moi najbliżsi i tam jest moja Ojczyzna.... Razem z mężem śledzimy informacje, uczestniczymy w dyskusjach i angażujemy się w różnorodne inicjatywy, które wspierają rozwój naszego kraju. Czujemy się związani z Polską nie tylko emocjonalnie, ale również poprzez aktywny udział w życiu społecznym i kulturalnym Polonii.



#### **4. W jaki sposób powinno być przekazywane dziedzictwo kulturowe i język polski dzieciom? Czy widzisz ważność zachowania polskich tradycji w rodzinach polonijnych?**

Przekazywanie tradycji jest fundamentem zaangażowania w utrzymanie polskości w obcym kraju. Moim zdaniem kluczowe zadanie ma tutaj rodzina. Podarowanie dziecku umiejętności porozumiewania się w języku ojczystym to chyba najpiękniejszy dar. To nie tylko sposób na zachowanie naszych korzeni, ale także budowanie silnych więzi z krajem, którego jesteśmy częścią.

Ważne jest również pielęgnowanie tradycji i uczestnictwo w różnorodnych wydarzeniach organizowanych przez lokalną Polonię. Dla wszystkich to szansa poczucia się częścią wspólnoty opartej na wspólnych wartościach i doświadczeniach.

Oczywiście polskie szkoły są również niezwykle wartościowymi miejscami, gdzie przekazywane są nie tylko językowe umiejętności, ale także wartości kulturowe i historyczne. Wierzę, że edukacja w polskim duchu pomaga kształtować tożsamość i świadomość kulturową młodego pokolenia, umożliwiając im zrozumienie swojego dziedzictwa i korzeni.

Przekazywanie tradycji i budowanie więzi z krajem to dla mnie nie tylko ważne zadanie, lecz także przyjemność i duma z bycia częścią wspólnoty, która czerpie siłę z zachowania swojej tożsamości w obcym kraju.

#### **5. Co byś powiedziała komuś kto właśnie zastanawia się nad emigracją?**

Jeśli rozważasz zmiany w swoim życiu, zalecam głębokie zastanowienie się nad nimi i po prostu poszukanie informacji w Internecie. Jak to mówią Irlandczycy „Po drugiej stronie płotu trawa jest zawsze bardziej zielona” - czyli „Wszędzie dobrze, gdzie nas nie ma”. Warto zatem zweryfikować swoje wyobrażenia o danym miejscu najlepiej z osobami, które już tam są i znają szarą rzeczywistość danego kraju.... Dać sobie czas na refleksję, odsunąć się od codziennego zamieszania i może chociaż na chwilę zanurzyć się w nowym otoczeniu. Często właśnie odległość i nowe doświadczenia pozwalają spojrzeć na sytuację z innej perspektywy.

Po prostu wyjeżdż na chwilę, pooddychać powietrzem innego miejsca, zanurz się w nowej atmosferze. Po powrocie, będąc bardziej świadomym i otwartym na różnorodność, podejmowanie decyzji staje się bardziej przemyślane i łatwiejsze. Życie to niepowtarzalna szansa. Ważne jest, aby z niego korzystać pełnymi garściami. Natomiast decyzje, które wywracają świat do góry nogami - a taka jest właśnie decyzja o emigracji - należy podejmować świadomie i z pełnym zrozumieniem konsekwencji.

## **BOGUMIŁA FILIP, AUSTRALIA**

Działaczka społeczna, redaktorka portalu „Obiektyw Polonijny”, założycielka, dyrektorka i reżyserka Teatru Muzycznego, członkini Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych



### **1. Bogusiu, powiedz jak to się stało, że zdecydowałaś się na życie na emigracji? Czy mogłabyś podzielić się z nami swoimi doświadczeniami?**

W Australii przebywam od 1994 roku, dołączając jako ostatnia do mojej rodziny. Na emigracji skupiłam się głównie na działalności związanej z Polonią, od początku był i jest to dla mnie priorytet. Uważam, że wspieranie się nawzajem na obczyźnie jest niezwykle istotne.

Na co dzień zajmuję się organizacją działalności zespołów muzycznych, inscenizacjami teatralnymi oraz fotografią. Jestem dyrektorem w Teatrze Muzycznym. Cieszę się, że mogę przyczynić się do promowania kultury polskiej i tworzenia silnych więzi społecznych w tym przyjaznym dla nas kraju. Jestem dumna z bogatego dorobku, który udało mi się osiągnąć w kręgach polonijnych.

Australia podoba mi się nie tylko ze względu na piękno krajobrazów, ale także ze względu na serdeczność ludzi. Uśmiechnięci mieszkańcy tworzą wyjątkową atmosferę.

### **2. Powiedz jakie są największe wyzwania i ograniczenia, z jakimi spotykają się polskie kobiety w Australii? Czy polskie pochodzenie pomaga w odnoszeniu sukcesu za granicą, czy też stanowi przeszkodę?**

Głównym wyzwaniem jest opanowanie języka angielskiego, brak jego znajomości jest kluczowym ograniczeniem. Jednakże, po zdobyciu tej umiejętności, nasi rodacy odnoszą sukcesy w różnorodnych dziedzinach.

Pochodzenie polskie nie jest ani atutem, ani przeszkodą dla osiągnięć.

### **3. Jakie działania podejmujesz, aby podtrzymać więzi z krajem ojczystym i polskością? Czy interesujesz się bieżącymi wydarzeniami w Polsce?**

Nigdy nie zapomnimy naszego ojczystego języka polskiego i zawsze bieżąco śledzimy wydarzenia w Polsce. Regularnie odwiedzam Polskę, zazwyczaj co roku. Jednym słowem - polskość stanowi dla nas niezmiernie istotny element tożsamości naszej rodziny.

#### 4. W jaki sposób powinno być przekazywane dziedzictwo kulturowe i język polski dzieciom? Czy widzisz wagę zachowania polskich tradycji w rodzinach polonijnych?

Ogromne znaczenie przywiązywane jest do przekazywania dziedzictwa kulturowego i języka polskiego naszym dzieciom, które, choć urodzone w Australii, aktywnie uczestniczą w polonijnych wydarzeniach. Wspólnie z innymi rodzinami polonijnymi dbamy o zachowanie tożsamości narodowej, celebrując tradycyjne polskie święta oraz uczestnicząc w różnorodnych uroczystościach związanych z naszą historią.

To dla nas nie tylko sposób na utrzymanie żywej więzi z Ojczyzną, ale także na budowanie wspólnoty, w której nasze dzieci mogą rozwijać poczucie tożsamości i dumy z polskiego dziedzictwa. Pomimo odległości od Polski, starannie przechowujemy i przekazujemy kolejnym pokoleniom naszą bogatą kulturę, tworząc most łączący nas z krajem. W ten sposób, nawet w odległym zakątku Australii, polskość jest dla nas nieodłącznym elementem naszego życia.

#### 5. Jakie przesłanie mogłabyś przekazać tym, którzy zastanawiają się nad emigracją?

Często, gdy ludzie myślą o Australii, pierwszą myślą jest konieczność nauki języka angielskiego. Niech Cię to nie zaskakuje – to zrozumiałe, że jest to kluczowa umiejętność w nowym otoczeniu.

Niemniej jednak, w naszych społecznościach polskich zawsze znajdziesz serdeczne przyjęcie i wsparcie. Nasze kluby to nie tylko miejsca, gdzie celebруем polską kulturę, ale również miejsca do nawiązywania nowych przyjaźni i dzielenia się doświadczeniem życia w Australii.

Odkryjesz, że Polonia australijska jest jak wielka rodzina, gotowa wesprzeć Cię w adaptacji w nowym środowisku. Niech więc myśl o nauce angielskiego stanie się jednym z wielu fascynujących etapów Twojej przygody w Australii.

Pamiętaj również, że możesz zawsze liczyć na życzliwość członków naszych polskich klubów, którzy będą dla Ciebie nieocenionym wsparciem.

### ***Działalność polonijnych dziennikarek stanowi ogromny wkład w utrzymanie polskiego dziedzictwa na arenie międzynarodowej***

Siedem kobiet, dziennikarek polonijnych podzieliło się z nami swoimi przemyśleniami, za co im serdecznie dziękujemy.

Każda historia jest indywidualna, a podejście do polskości w życiu poza Polską jest zależne od wielu czynników, takich jak: miejsce zamieszkania, osobiste doświadczenia, wartości i pochodzenie społeczne. Inne są doświadczenia kobiet, które z takich czy innych powodów znalazły się na emigracji, a inne kobiet, które znalazły się poza granicami Polski na skutek powojennego przesunięcia granic.

Przyglądając się wybranym postaciom, zauważamy, że kobiety te aktywnie angażują się w nauczanie języka polskiego. Ich celem jest nie tylko przekazanie kompetencji językowych kolejnym pokoleniom, ale także utrzymanie więzi z krajem. Dlatego też, piszą, publikują, nagrywają audycje, redagują i fotografują, przekazując aktualną kronikę wydarzeń w języku ojczystym zarówno dla tych przebywających w Polsce, jak i dla tych, którzy posługują się polskim za granicą.

Dzięki ich staraniom polszczyzna pozostaje żywa, a polskie korzenie są pielęgnowane z pokolenia na pokolenie. Ich wyśiłki są nieocenione dla budowania wspólnoty polskiej za granicą i utrzymania więzi z Ojczyzną.

#### ***Polonijna działalność dziennikarska kobiet jest ich wartością dodaną.***

Bez trudu można także zauważyć zmianę w podejściu do kwestii emigracji. Dzisiaj to słowo nie kojarzy się z ucieczką z kraju czy to ze względów politycznych czy ekonomicznych. Jest to bardziej splot różnych wydarzeń i okoliczności z opcją możliwości powrotu do Polski.

Zamykając nasze wywiady z niezwykłymi dziennikarkami polonijnymi, pragnę zacytować słowa Elizy Sarnackiej-Mahoney, polonijnej dziennikarki i pisarki:

*„Nie czuję się emigrantką.  
Czuję się Polką mieszkającą poza granicami kraju.”*

To wybrzmiewa właśnie w wywiadach z naszymi dziennikarkami, które utrzymując związek z Polską czują się Polkami w swoich krajach zamieszkania.

Wywiady z dziennikarkami przeprowadziła  
**TERESA SYGNAREK**  
prezes Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych



# Emigration är en kvinna

## *Polska journalister utomlands - kämpar för polsk identitet med pennan, tangentbordet, mikrofonen och kameran*

Genom århundradena har länder och orsaker till varför polacker har lämnat sitt hemland varierat. Karaktären av emigration har också förändrats över åren.

Frågan "emigration - en tragisk nödvändighet eller en möjlighet?" är fortfarande ett ämne för skoluppsatser. Bakom själva ordet emigration döljer sig dock många olika fenomen.

Många emigranter upplever en dubbel tillhörighet - även om de är förankrade med rötterna i sina förfäders land, bygger de sina liv, hem och familj på platsen dit de kom.

Analysen av polsk verksamhet utomlands visar att kvinnor, särskilt engagerade polska aktivister, spelar en nyckelroll i att främja polsk identitet utanför landets gränser.

Män reser ofta utomlands för att söka arbete, medan emigrande kvinnor brottas med utmaningar i samband med det sociala och familjelivet. De blir ambassadörer för våra traditioner och vårdare av den andliga sidan av familjen, vilket i sin tur påverkar samhället som helhet. Deras engagemang är avgörande för att upprätthålla den polska identiteten i livet utanför landets gränser.

Det är kvinnor som engagerar sig i att undervisa sina barn och barnbarn i det polska språket för att behålla språkkunskaper inom familjen och upprätthålla kommunikationen med hemlandet.

Det är kvinnor som aktivt deltar i organiseringen av kulturella evenemang som festivaler, utställningar eller konserter, som främjar polsk konst, musik och kultur bland lokala samhällen i deras bosättningsländer.

Det är framgångsrika kvinnor som bidrar till utvecklingen av den polska närvaron i utlandet.

En sak är säker - kvinnor spelar en betydande roll i spridningen av polsk identitet utanför Polens gränser. De har en nyckelroll i att överföra familjetraditioner, men också i att bygga och upprätthålla polsk identitet, värde-ringar, traditioner och band med Polen.

Personer som har delat med sig av sina erfarenheter kommer från olika delar av världen och hade olika skäl för emigration, men de har en gemensam nämnare: engagemanget för att upprätthålla polsk identitet, stärkt av sitt journalistiska arbete.

Arbetet som polska journalister utomlands gör innebär att Polen förblir levande i hjärtat och sinnet av emigranter, samtidigt som det får erkännande på världsscenen.

Verksamheten hos polska kvinnliga journalister utgör ett kraftfullt bidrag till upprätthållandet av den polska arvet på den internationella arenan.

Erfarenheterna skiljer sig åt för kvinnor som av olika skäl har hamnat utomlands, och för kvinnor som befinner sig utanför Polens gränser på grund av efterkrigstida förskjutningar av gränser.

När vi tittar närmare på utvalda individer ser vi att dessa kvinnor aktivt engagerar sig i att undervisa i polska språket. Deras mål är inte bara att förmedla språkkunskaper till kommande generationer, utan också att behålla banden med hemlandet. Därför skriver de, publicerar, spelar in program, redigerar och fotograferar, och förmedlar aktuella händelser på modersmålet både för dem som bor i Polen och för dem som befinner sig utomlands.

Tack vare deras ansträngningar förblir det polska språket levande, och de polska rötterna vårdas från generation till generation. Deras insatser är ovärderliga för att bygga det polska samhället utomlands och bevara banden med hlandet. Verksamheten som kvinnliga polska journalister utomlands bedriver är deras mervärde.

Det är lätt att också märka en förändring i synen på frågan om emigration. Idag förknippas detta ord inte längre med att fly från landet av politiska eller ekonomiska skäl. Det är snarare en kombination av olika händelser och omständigheter med möjligheten att återvända till Polen.

Avslutningsvis vill jag citera orden från Eliza Sarnacka-Mahoney, polsk journalist utomlands och författare:

*"Jag känner mig inte som en emigrant. Jag känner mig som en polska som bor utanför landets gränser."*

TERESA SYGNAREK

# Emigracja do Szwecji z perspektywy psychologa

## Wyzwania i strategie radzenia sobie

*Emigracja, pomimo nowych możliwości i fascynacji, może stanowić ogromne wyzwanie dla zdrowia psychicznego. Adaptacja do nowego środowiska, tęsknota za domem i dostosowywanie się do odmiennego otoczenia kulturowego to aspekty, które znacząco wpływają na nasze samopoczucie.*

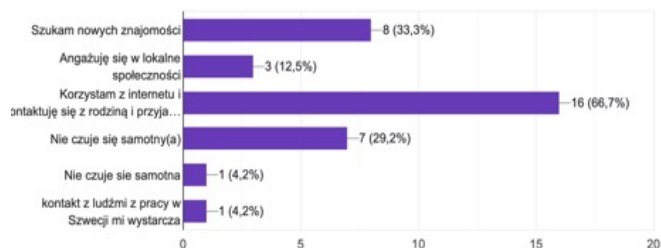
W celu lepszego zrozumienia, jak Polonia w Szwecji radzi sobie z tymi wyzwaniami, przeprowadziłam badanie kwestionariuszowe. Wyniki tego badania dostarczają wartościowej wiedzy na temat strategii, jakie społeczność przyjęła w obliczu trudności adaptacyjnych. Temat wydaje się szczególnie interesujący, biorąc pod uwagę fakt, że w ciągu ostatnich dwudziestu lat liczba Polaków mieszkających w Szwecji uległa podwojeniu. Według danych Szwedzkiego Urzędu Statystycznego, w 2003 roku w Szwecji mieszkało 40 506 Polaków, a obecnie, w 2023 roku, liczba ta zbliżyła się do niemal 100 000. Polacy stanowią czwartą, po Finach, Irakijczykach i Syryjczykach, największą grupę imigrantów w Szwecji, co utrzymuje się już od lat. Pod koniec zeszłego roku liczba Polaków w Szwecji została oszacowana na 98 387 osób. Uwzględniając osoby urodzone w Polsce bądź mające przynajmniej jednego z rodziców Polaka lub Polkę, liczba Polaków w Szwecji osiągnęła rekordową liczbę 142 000 osób.<sup>1</sup>

Badanie zostało przeprowadzone drogą internetową na forach internetowych zrzeszających Polaków mieszkających w Szwecji. W badaniu wzięły udział 24 osoby, gdzie 84% stanowiły kobiety. 95% ankietowanych znalazło się w przedziale wiekowym między 18-50 lat. Po 30% osób mieszka w Szwecji 1-3 lat, między 4-6 lat oraz ponad 10 lat. Badani odpowiadali kolejno na pytania: Jak często doświadczasz uczuć tęsknoty za Polską?; Czy zauważyłeś(aś) zmiany w swoim samopoczuciu od czasu emigracji? Jeśli tak, jakie?; Czy doświadczyłeś(aś) problemów zdrowia psychicznego od czasu przybycia do Szwecji?; Czy korzystasz z profesjonalnej pomocy psychologicznej na emigracji?; Jakie czynniki najbardziej wpływają na twoją kondycję psychiczną w Szwecji?; Czy w ostatnim czasie myślałeś(aś) o powrocie do kraju?; Jak radzisz sobie z uczuciem samotności na emigracji?; W jaki sposób radzisz sobie z presją kulturową i językową?

Wyniki badania są interesujące, gdyż ponad 40% ankietowanych zauważyła negatywne zmiany w samopoczuciu od czasu emigracji, ale z deklarowanych odpowiedzi obniżenie samopoczucia nie przekłada się na wystąpienie problemów ze zdrowiem psychicznym. Aż 70% badanych nie doświadczyło problemów z tych obszarów, a co więcej znaczna większość, bo prawie 60% osób nie uważa korzystania z profesjonalnej pomocy psychologicznej za konieczne.

*Jeżeli nie z pomocą psychologa to, w jaki sposób ankietowani radzą sobie z uczuciem samotności na emigracji.*

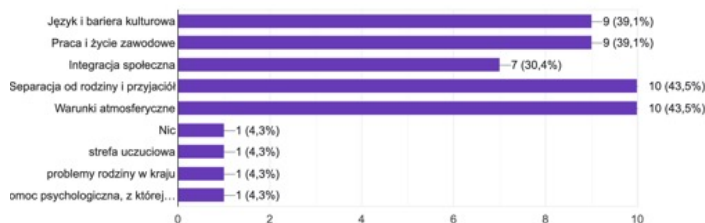
9. Jak radzisz sobie z uczuciem samotności na emigracji? (można zaznaczyć więcej niż jedną opcję)  
24 odpowiedzi



Jak widzimy na zamieszczonym grafie, większość ankietowanych 66% korzysta z internetu i w ten sposób kontaktuje się z rodziną i przyjaciółmi, znaczna część osób szuka również nowych znajomości.

*Jakie inne czynniki oprócz samotności wpływają na obniżenie kondycji psychicznej Polaków w Szwecji?*

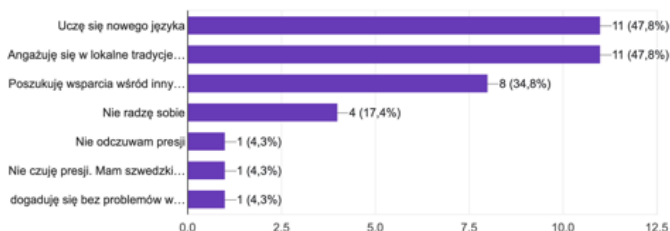
7. Jakie czynniki najbardziej wpływają na twoją kondycję psychiczną w Szwecji? (można zaznaczyć więcej niż jedną opcję):  
23 odpowiedzi



Jak widać, warunki atmosferyczne oraz separacja od rodziny i przyjaciół stanowią jeden z głównych czynników, później język i bariera językowa, praca i życie zawodowe, a na trzeciej pozycji dla ankietowanych ma wpływ integracja społeczna

*I jak z tym językiem? W jaki sposób radzimy sobie z barierą językową?*

10. W jaki sposób radzisz sobie z presją kulturową i językową? (można zaznaczyć więcej niż jedną opcję)  
23 odpowiedzi

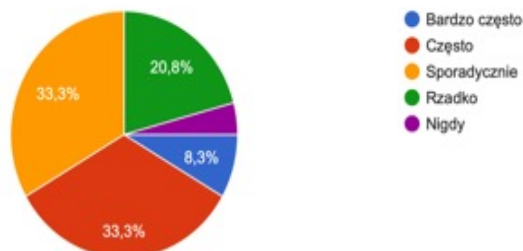


Radzimy sobie jak możemy. Ankietowani uczą się nowego języka, angażują w lokalne tradycje i zwyczaje oraz poszukują wsparcia wśród innych migrantów.

#### A jak jest z tęsknotą za ojczyzną?

##### 4. Jak często doświadczasz uczuć tęsknoty za Polską?

24 odpowiedzi

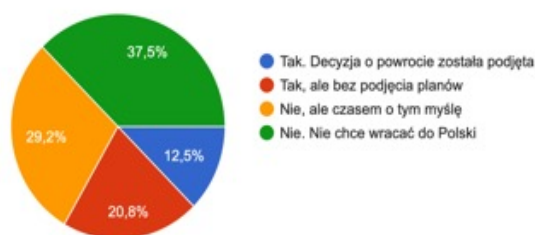


A no tęsknimy, około 70% ankietowanych w jakimś stopniu doświadcza tęsknoty za krajem.

#### A czy w związku z tęsknotą, planujemy w najbliższym czasie powrót do kraju?

##### 8. Czy w ostatnim czasie myślałeś/aś o powrocie do kraju?

24 odpowiedzi



Tutaj odpowiedzi są podzielone. Prawie 40% osób deklaruje, że nie chce wracać do Polski, ponad jedna czwarta osób, nie chce wracać, ale czasem o tym myśli, a 13% podjęła decyzje o powrocie.<sup>2</sup>

Wnioski z przeprowadzonego badania są optymistyczne i wskazują, że osoby w przedziale wiekowym 18-50 pomimo gorszego samopoczucia, dobrze radzą sobie w kwestii zdrowia psychicznego. Respondenci radzą sobie z barierą językową poprzez naukę nowego języka, angażowanie się w lokalne tradycje i zwyczaje oraz poszukiwanie wsparcia wśród innych migrantów. To potwierdza znaczenie umiejętności językowych w procesie integracji społecznej i zawodowej. Na utrzymanie dobrostanu psychicznego w znacznym stopniu ma wpływ szeroki dostęp do internetu i możliwość utrzymywania kontaktu z bliskimi.

#### A gdzie mogą szukać pomocy ci, którzy jej potrzebują?

W Szwecji istnieje wiele dostępnych źródeł i usług w zakresie pomocy psychologicznej. Jeśli szukasz pomocy psychologa w Szwecji, możesz skorzystać z poniższych sugestii: Regionala psykiatriska mottagningar (Ośrodki psychiatrii regionalnej): W wielu regionach Szwecji

istnieją specjalistyczne ośrodki psychiatrii, gdzie oferowane są różne formy pomocy psychologicznej.

Możesz skontaktować się z lokalnym ośrodkiem i zapytać o dostępność usług psychologicznych.

Vårdcentralen (Centrum opieki zdrowotnej):

Centra opieki zdrowotnej oferują różne usługi, w tym psychoterapię. Możesz skonsultować się z personelem medycznym w swoim centrum opieki zdrowotnej, aby dowiedzieć się, czy oferują usługi psychologiczne w języku polskim.<sup>3</sup>

W dobie szerokiej digitalizacji możesz również umówić się ze specjalistą online.

WERONIKA TRYBUŚ

#### Od autora:

O mnie - Weronika Trybus — psycholog, próbujący odnaleźć się w kulturze krajów skandynawskich.



Chętnych zapraszam do odwiedzenia strony

<https://www.poza-granica.com/>, gdzie prowadzę swój gabinet online.

<sup>1</sup><https://www.strefa.se/2023/04/23/jest-nas-niemal-150-000/>

<sup>2</sup>[https://docs.google.com/forms/d/17ABdXP7Yn-7DnZ\\_qULetzAEAox-ptKX5iFRiOIDW6cW4/viewanalytics](https://docs.google.com/forms/d/17ABdXP7Yn-7DnZ_qULetzAEAox-ptKX5iFRiOIDW6cW4/viewanalytics)

<sup>3</sup><https://www.1177.se/Stockholm/liv--halsa/psykisk-halsa/att-soka-stod-och-hjalp/>



# Emigration till Sverige ur psykologisk synvinkel

## Utmaningar och strategier för hantering

*Emigration, trots nya möjligheter och fascination, kan utgöra en enorm utmaning för mental hälsa. Anpassning till en ny miljö, hemlängtan och anpassning till en annorlunda kulturell omgivning är aspekter som påverkar vårt välbefinnande avsevärt.*

För att få en bättre förståelse för hur den polska gemenskapen i Sverige hanterar dessa utmaningar genomförde jag en enkätundersökning. Resultaten från denna undersökning ger värdefull kunskap om de strategier som samhället har antagit i ljuset av anpassningssvårigheter. Ämnet verkar särskilt intressant med tanke på att antalet polska medborgare som bor i Sverige har fördubblats under de senaste tjugo åren. Enligt statistik från Statistiska centralbyrån bodde det 40 506 polska medborgare i Sverige år 2003, och nu, år 2023, har den siffran nästan nått 100 000. Polacker utgör den fjärde största invandrargruppen i Sverige, efter finländare, irakier och syrier, och detta har varit fallet under många år. I slutet av förra året uppskattades antalet polska medborgare i Sverige vara 98 387. Med tanke på personer födda i Polen eller med åtminstone en polsk förälder uppgår antalet polacker i Sverige nu till rekordhöga 142 000 personer.

Undersökningen genomfördes online på internetforum där polska personer bosatta i Sverige samlas. 24 personer deltog i undersökningen, där 84% var kvinnor. 95% av deltagarna var i åldersgruppen 18-50 år. Cirka 30% av personerna har bott i Sverige i 1-3 år, 4-6 år och över 10 år. Deltagarna svarade på följande frågor: Hur ofta upplever du hemlängtan till Polen?; Har du märkt förändringar i ditt välbefinnande sedan du emigrerade? I så fall, vilka?; Har du upplevt psykiska hälsoproblem sedan du kom till Sverige?; Använder du professionell psykologisk hjälp under din tid som immigrant?; Vilka faktorer påverkar mest ditt psykiska välbefinnande i Sverige?; Har du på sistone funderat på att återvända till ditt hemland?; Hur hanterar du känslan av ensamhet som immigrant?; Hur hanterar du kulturell och språklig press?

Resultaten av undersökningen är intressanta eftersom över 40% av de tillfrågade har märkt negativa förändringar i sitt välbefinnande sedan de emigrerade, men enligt deklarerade svar översätts inte minskningen i välbefinnande till problem med mental hälsa. Hela 70% av de undersökta har inte upplevt problem på dessa områden, och dessutom anser nästan 60% av individerna att det inte är nödvändigt att söka professionell psykologisk hjälp.

*Om inte med hjälp av en psykolog, hur hanterar respondenterna känslan av ensamhet under utvandringen.*

Majoriteten av de tillfrågade, 66%, använder internet och kontaktar på så sätt sina familjer och vänner. En betydande del av personerna söker också nya bekantskaper.

*Vilka andra faktorer utöver ensamhet påverkar den psykiska hälsan hos polacker i Sverige?*

Väderförhållanden samt separation från familj och vänner utgör

en av de främsta faktorerna, därefter språk och språkhinder, arbete och yrkesliv, och på tredje plats påverkar social integration de som svarade.

*Och hur är det med språket? Hur hanterar vi språkbarriären?*

Vi klarar oss så gott vi kan. De tillfrågade lär sig ett nytt språk, engagerar sig i lokala traditioner och seder samt söker stöd bland andra migranter..

*Och hur är det med hemlängtan?*

Ja, vi längtar. Ungefär 70% av de tillfrågade upplever på något sätt längtan efter sitt hemland.

*Och i samband med denna längtan, planerar ni att återvända hem inom en snar framtid?*

Här är svaren uppdelade. Nästan 40% av personerna deklarerar att de inte vill återvända till Polen, över en fjärdedel vill inte återvända men funderar ibland på det, och 13% har fattat beslutet att återvända.

Sammanfattningsvis är resultaten från den genomförda studien optimistiska och pekar på att personer i åldersgruppen 18-50, trots sämre välmående, klarar sig bra när det gäller mental hälsa. Respondenterna hanterar språkbarriären genom att lära sig ett nytt språk, engagera sig i lokala traditioner och sedvänjor samt söka stöd bland andra migranter. Detta bekräftar vikten av språkkunskaper i processen för social och yrkesmässig integration. För att bibehålla psykiskt välbefinnande påverkar i hög grad tillgången till bredband internet och möjligheten att hålla kontakten med nära och kära.

Och var kan de som behöver hjälp söka stöd? I Sverige finns det många tillgängliga källor och tjänster inom psykologisk hjälp. Om du letar efter en psykolog i Sverige kan du dra nytta av följande förslag:

Regionala psykiatriska mottagningar: I många regioner i Sverige finns specialiserade psykiatriska centra där olika former av psykologisk hjälp erbjuds.

Du kan kontakta det lokala centret och fråga om tillgängligheten av psykologtjänster. Vårdcentralen (Hälsovårds-centralen): Hälsovårdscentraler erbjuder olika tjänster, inklusive psykoterapi.

Du kan rådfråga den medicinska personalen på din hälsovårdscentral för att få reda på om de erbjuder psykologtjänster på polska. I den digitaliserade eran kan du också boka en tid med en specialist online.

WERONIKA TRYBUŚ

## Kontrowersyjna decyzja szwedzkiego rządu

### Kary dla wszystkich pomimo niewłaściwości kilku

Partia Liberalowie przeforsowała podczas jesiennych negocjacji budżetowych swoją propozycję o zaprzestaniu udzielania dotacji państwowych organizacjom etnicznym. Jako cel wskazano poprawę integracji poprzez utrudnienie dla stowarzyszeń, które podsycają konflikty etniczne lub sięją propagandę. Przykład, który podał przewodniczący Liberalów, Johan Pehrson, było m.in. Krajowe Zrzeszenie Rosyjskich Organizacji w Szwecji, które szerzyło propagandę Putina, otrzymując jednocześnie dotacje państwowe.

W związku z podjętą decyzją, Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji wyraziło swoje stanowisko w liście do premiera Ulfa KristerSSona oraz podpisało list wysłany przez kilka innych organizacji krajowych.

Zaniechanie dofinansowania oznacza poważne ograniczenie działań integracyjnych Zrzeszenia. Podkreśliliśmy, że Zrzeszenie, ma w swoim statucie zobowiązanie do integrowania polskiej społeczności w Szwecji i współpracy z grupami i organizacjami szwedzkimi. W ramach działań integracyjnych, nasze organizacje członkowskie organizowały kursy języka szwedzkiego dla nowo przybyłych Polaków oraz spotkania informacyjne z szwedzkimi instytucjami, takimi jak Skatteverket (urząd skarbowy) czy Försäkringskassan (zakład ubezpieczeń społecznych).

Zrzeszenie Organizacji Polonijnych w Szwecji, jako jedyna cudzoziemska krajowa organizacja federacyjna, zostało uhonorowane w 2017 roku przez Fundację Dnia Narodowego w Szwecji przyznaniem szwedzkiej flagi, którą otrzymaliśmy od Jego Królewskiej Mości Karola XVI Gustawa podczas uroczystości obchodów Dnia Narodowego Szwecji na Skansenie. W ten sposób uhonorowano również Towarzystwo Polaków "Ogniwo" w Sztokholmie, będące członkiem Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Podkreśliliśmy, że jest to wyjątkowe wydarzenie wśród organizacji etnicznych w Szwecji.

Spółeczeństwo obywatelskie i życie stowarzyszeniowe są ważnymi składnikami demokracji i wspierają aktywność obywatelską. Wsparcie dla społeczeństwa obywatelskiego i organizacji etnicznych jest istotne dla rozwoju i promowania społeczeństwa demokratycznego i wielokulturowego.

Zaniechanie wsparcia dla wszystkich bez wyjątku organizacji etnicznych w Szwecji z powodu problemów występujących w niektórych z nich jest niesprawiedliwe z wielu powodów, m.in.:

- ocenianie wszystkich organizacji na podstawie działań lub poglądów kilku z nich to ignorowanie zróżnicowania i złożoności różnych grup etnicznych,
- skupianie się wyłącznie na problematycznych aspektach niektórych organizacji prowadzi do uproszczonego obrazu i negatywnego stygmatyzowania całej zagranicznej części społeczeństwa szwedzkiego.

Zrzeszenie jest w pełni świadome istniejących problemów, które doprowadziły do decyzji o wstrzymaniu finansowania organizacji etnicznych. Jednakże zaniechanie wsparcia dla wszystkich nie rozwiązuje problemów tych grup, które nie działają zgodnie z zasadami demokratycznymi i przeciwdziałają procesowi integracji w społeczeństwie szwedzkim. Zamiast zbiorowej kary dla wszystkich organizacji etnicznych, zaproponowaliśmy wprowadzenie konstruktywnej strategii oraz nowych zasad, wymagań i kontroli, które mogłyby zapobiec nieprawidłowemu wykorzystywaniu środków finansowych ze strony rządu szwedzkiego.

## Kontroversiellt beslut av svenska regeringen

### Straff för alla trots fel hos några

Liberalerna har fått igenom sitt förslag att avskaffa statsbidragen till etniska organisationer i höstens budgetförhandlingar. Som syfte angavs att förbättra integrationen genom att försvåra för föreningar som spår på etniska konflikter eller ägnar sig åt propaganda. Som exempel nämnde Liberalernas ordförande Johan Pehrson bland annat Ryska riksförbundet som spridit Putinpropaganda samtidigt som de tagit emot statsbidrag.

Med anledning av detta beslut har Polska Riksförbundet uttryckt vår ståndpunkt i ett brev till premiärministern Ulf KristerSSon samt undertecknat ett brev skrivet av flera riksförbund.

Slopät bidrag innebär en utomordentligt stor begränsning av Polska Riksförbundets i Sverige integrationsverksamhet. Vi har betonat att Riksförbundet i sina stadgar har en bestämmelse om att integrera den polska samhällsgemenskapen i Sverige och samarbeta med svenska grupper och organisationer. Inom ramen för integrationen i det svenska samhället har våra medlemsföreningar organiserat svenska språkkurser för nyanlända polacker och informationsmöten med svenska myndigheter och institutioner, såsom Skatteverket och Försäkringskassan.

Polska Riksförbundet, som den enda nationella utländska federationsorganisationen, blev år 2017 hedrad av Stiftelsen Nationaldagen i Sverige med utdelningen av den svenska fanan, som vi mottog från H.M. Kung Carl XVI Gustaf vid de festliga firandena av Sveriges nationaldag på Skansen. På detta sätt hedrades även Polska Föreningen "Ogniwo" i Stockholm, som är medlem i Polska Riksförbundet. Vi betonade att detta är en unik händelse bland etniska organisationer i Sverige.

Det civila samhället och föreningslivet är viktiga komponenter i demokratin och främjar medborgaraktivitet. Stöd till det civila samhället och etniska organisationer är viktigt för utvecklingen och främjandet av ett demokratiskt och mångkulturellt samhälle.

Att dra in stödet för samtliga etniska organisationer i Sverige på grund av problem som finns hos vissa av dem är orättvist av flera skäl, bl a

- att bedöma alla organisationer utifrån några och deras negativa handlingar eller åsikter är att ignorera mångfalden och komplexiteten hos olika etniska grupper,
- att fokusera enbart på problematiska aspekter hos vissa organisationer leder till en förenklad bild och negativ stigmatisering av hela den utländska delen av det svenska samhället.

Föreningen Polska Riksförbundet i Sverige är fullt medveten om de befintliga problem som har lett till beslutet att dra in finansieringen av etniska organisationer men att dra in stödet för alla löser inte problemen i de grupper som inte arbetar enligt demokratiska principer och motarbetar integrationsprocessen i det svenska samhället.

I stället för att kollektivt straffa alla etniska organisationer föreslog vi införandet av en konstruktiv strategi och nya regler, krav och kontroller som skulle förhindra felaktig användning av de ekonomiska resurser från den svenska regeringen.

# Biegliśmy dla Niepodległej

11 listopada obchodziliśmy 105 rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę.

Z tej okazji w pięciu miastach Szwecji odbył się tradycyjny już Bieg dla Niepodległej.

## MALMÖ

W Malmö, odbył się tradycyjny już Bieg dla Niepodległej, kolejny rok z rzędu zorganizowany przez Klub Przyjaciół Niepodległej. W minionych latach organizowano go w różnych punktach miasta, a teraz ze względu na powstanie Domu Polonii „Kopernik” postanowiono wykorzystać teren położony w jego bezpośrednim sąsiedztwie, tak aby zaraz po biegu można było się rozgrzać pod dachem „Kopernika”, wziąć udział w integracyjnych rozmowach z rodakami nad kubkiem gorącej kawy oraz przy słodkim poczęstunku.

Pomimo chłodu zawodników nie opuszczał dobry nastrój, tym bardziej, że także tym razem to właśnie Malmö zwyciężyło jeśli chodzi o frekwencję wśród biegaczy. Nasz gość specjalny, czyli blogerka Magdalena Mikołajczyk, bardziej znana w sieci jako Matko Jedyna, wręczyła 85 medali uczestnikom przekraczającym linię mety. Wśród nich znów nie zabrakło pełnych energii i zapału dzieci, a także... czworonogów.

W tym roku statuetki i pamiątkowe dyplomy rozdano w trzech kategoriach: dzieci, kobiety oraz mężczyźni, co wpisujemy w nową tradycję Biegu dla Niepodległej jeśli chodzi o zasady fair play.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy nie tylko wzięli udział w Biegu, ale także tym, którzy przyczynili się do jego przygotowania i z nadzieją będziemy wypatrywać Was także za rok...

ANNA PARADOWSKA

**11-12.11.2023**

# BIEG DLA NIEPODLEGŁEJ 1918 metrów

**SZTOKHOLM**  
sobota 11.11 godz. 11.00

**MALMÖ**  
**GÖTEBORG**  
**ESKILTUNA**  
**KARLSHAMN**  
niedziela 12.11 godz. 14.00

ORGANIZATOR  
Zrzeszenie Chłaniowicki Polacy w Szwecji

Medal dla każdego uczestnika!

Nagrody: STATUETKI dla zdobywców trzech pierwszych miejsc dla dorosłych i dla dzieci

Po biegu zapraszamy na spotkanie polonijne z okazji Święta Niepodległości

LOREM IPSUM

PARTNERZY

PATRONAT MEDIALNY  
**POLONIA**

Projekt współfinansowany ze środków Ambasady RP w Sztokholmie

\* Projekt był współfinansowany ze środków Ambasady RP w Sztokholmie







*Uczestnicy Biegu dla Niepodległej w Malmo przed Domem Polonii „Kopernik”.*

## ESKILSTUNA

Już po raz szósty w Eskilstunie Bieg dla Niepodległej jak każdego roku bardzo udany. Frekwencja biegaczy, zaangażowanie dorosłych i dzieci - pełen podziw.

Było to aktywne spędzenie wspólnego czasu oraz wyjątkowa forma uczczenia Święta Niepodległości.

GRAŻYNA ZALISZ



*Propozycja artykułu*



## KARLSHAMN

Polonia w Karlshamn kolejny raz uczciła Dzień Niepodległości przebiegając tradycyjnie trasę 1918 metrów.

Impreza odbyła się w świetnej atmosferze i pięknej scenarii nadmorskiego Karlshamn. Uczestnicy w cudownych nastrojach dali z siebie wszystko aby uczcić to ważne dla nas wszystkich święto 11 listopada.

Cieszymy się bardzo, że każdego roku do naszego Klubu Przyjaciół Niepodległej dołącza coraz więcej dzieci i młodzieży, a ich duch rywalizacji jest godny podziwu.

Zwycięzcom wręczono statuetki a wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe medale.

Po biegu był czas na integrację i ciepły poczęstunek oraz słodkości dla dzieci.

EDYTA SZELĄGOWSKA I JERZY WALCZAK





## SZTOKHOLM

11 listopada w Sztokholmie na terenie rezerwatu przyrody Järvaåfältet odbył się Bieg dla Niepodległej 2023.

W atmosferze patriotyzmu i jedności Pan Konsul RP w Szwecji Maciej Zamościk uroczyste Mazurkiem Dąbrowskiego otworzył bieg, w którym wzięło udział 30 uczestników.

Widok flag, biało-czerwonych barw i uśmiechniętych twarzy sprawił, że każdy krok biegaczy nabierał dodatkowego znaczenia. Czuć było dumę z tego, że mogliśmy kolejny rok wziąć udział w wydarzeniu upamiętniającym ważny moment w historii Polski.

To było nie tylko bieganie, ale także silne przekonanie o wartościach, jakimi się kierujemy.

Dzięki Biegowi dla Niepodległej poczuliśmy że jesteśmy częścią czegoś większego i że nasza niepodległość to skarb, który warto celebrować wspólnie.

To wydarzenie jest nie tylko okazją do aktywności fizycznej, ale również formą wyrażenia naszej miłości do ojczyzny.

EWA RIVERA





## GÖTEBORG

Gdy się już 11 listopada w kalendarzach odmeldował sobotnio, w Geteborgu dla upamiętnienia Dnia Niepodległości jak co roku (w ciągu ostatnich kilku lat) na start do Biegu dla Niepodległej w niedzielę 12 listopada stanęła grupa chętnych, by przypieczętować tę inicjatywę wspólnym wysiłkiem i integracją. W tym roku startowało 28 osób (dorośli i dzieci). Tradycyjne dwa okrążenia wokół jeziora otoczonego zjasienniałym pięknie lasem szybko wyłoniły zdobywców statuetek.

Słońko dopingowało równie spontanicznie jak osoby towarzyszące zgłoszonym na start. Mieliśmy szczęście wpasować się w dwugodzinne "okienko pogodowe" - jak mawiają alpiniści. Choć zdawało się, że poranna mgła i widmo mżawki nie odpuści. U nas nie było co prawda szczytów do zdobycia, ale niemało trudu trzeba było sobie zadać, by pokonać oznaczony dystans najszybciej jak się da.

Wśród startujących była również osoba niepełnosprawna, która z trudem, ale wytrwale w swoim tempie zaliczyła dystans otrzymując dodatkowo oprócz medalu numer startowy na pamiątkę i gratulacje.

Spontanicznie dołączyło także rodzeństwo syryjskie 10 i 13 lat, które poprosiło o możliwość wystartowania wraz ze wszystkimi zgłoszonymi wcześniej. Bardzo im się podobały pamiątkowe

medale i poczęstunek oczekujący na wszystkich obecnych na tym wydarzeniu.

Mieliśmy pyszne ciasta domowej roboty dla wszystkich uczestników, za które serdeczne podziękowania należą się Agnieszce Zasada i Sofii Tomasik (zwycięzcy dzisiejszego biegu w kategorii dzieci). Szarlotki były bajeczne i znikają jak amba fatima. Kawa i herbata rozgrzały zziębniętych, a wspólne zdjęcia dopełniły miłą ceremonię wręczenia nagród.

Zwycięzcom gratulujemy z całych sił!

Niech statuetki zdobiją Wasze trofealne miejsca, a medale roziskrzają serdeczne wspomnienia.

I niech Wam się rozwija bez przeszkód pasmo dalszych, absolutnie wspaniałych sukcesów!

Organizatorki - Danuta, Agnieszka i Wioletta dziękują serdecznie za miłą atmosferę wydarzenia i zdyscyplinowanie na trasie, którą bezkolizyjnie, aczkolwiek z wielkim wyęczeniem bractwu udało się pokonać w duchu wzajemnej kooperatywy :))

Dziękujemy także wszystkim przybyłym i zapraszamy za rok, z nadzieją, że będzie nas więcej, a pogoda znów okaże się łaskawa, lub przygotuje dla nas swoje małe okienko.

DANUTA ZASADA





## PEŁNA MISKA DLA SCHRONISKA! w Świnoujściu



A jeśli masz niepotrzebny koc, kołdrę, ręcznik lub worek karmy - przynieś, przyda się w schronisku na zimę :-)



W tym roku zebrane pieniądze zostały przekazane dla naszych czworonożnych przyjaciół ze schroniska dla bezdomnych zwierząt w Świnoujściu.



## Premiera „Ani z zielonego wzgórza”

Słówko o spektaklu...

Byłoby to dużym przeoczeniem w rozdziale kultury polonijnej w Szwecji, gdyby nie napisać o trzecim grudnia 2023 roku i spektaklu Ani z Zielonego Wzgórza w Sztokholmie. Spektakl został świetnie przygotowany przez Panią Ewę Nordin oraz Polskie Towarzystwo Teatralne w Szwecji. Był dopracowany w najmniejszych detalach i pozwolił widzom przenieść się na tę krótką chwilę w świat Zielonego Wzgórza oraz życia Ani.

Bez najmniejszej wątpliwości na wielkie brawa zasługują aktorzy, którzy wcielili się w swoje role w perfekcyjny sposób. Ania była charyzmatyczną, energiczną dziewczyną, żyjącą momentami w swoim świecie. Maryla dała się pokazać jako opanowana i lekko surowa kobieta. Diana, jak na dziewczynkę z dobrego domu była elokwentna i grzeczna, a Mateusz był człowiekiem pełnym wyrozumienia i ciepła, tak jak to w lekturze Lucy Maud Montgomery zostało opisane. Również scenografia, efekty dźwiękowe i muzyka oraz oświetlenie ubogaciły całą sztukę i dopełniły magiczny klimat.

Jestem pewna, że każdy widz wyszedł z walizką wypełnioną dobrymi i pozytywnymi wrażeniami, ponieważ wszyscy oglądali w skupieniu i zachwycie, a na koniec obdarowali cały zespół teatralny głośnymi brawami. Warto jest uczestniczyć w takich spotkaniach kulturalnych, bo daje to młodym, jak i starszym pokoleniom istotną cegiełkę do budowania swojej polonijnej świadomości kulturalnej, rozwijania kreatywnych horyzontów oraz solidarności. Jedyne, co można skrytykować to fakt, że ten czas tak szybko minął na spektaklu i pozostawił po sobie chęć pójścia jeszcze raz. Może Pani reżyser pozwoli jeszcze raz zadowolić nasze kubki kulturalne w nowym roku?



A tymczasem zapraszam na wywiad młodej dziennikarki Sofii, która miała przyjemność przeprowadzić go z główną postacią Anią, zagraną przez młodą i zdolną Angelikę Fidor.

AGNIESZKA ZASADA





## Wywiad z „Anią”

**SOFFI TOMASIK:** *Czy rola Ani jest Twoją pierwszą rolą teatralną?*

**ANGELIKA FIDOR:** Nie, nie jest to moja pierwsza rola teatralna. Miałam dużo więcej ról.

**ST:** *Ile godzin, dni lub miesięcy wymagało przygotowanie się do roli Ani?*

**AF:** Kilka miesięcy zajęło nam to, aby zagrać grupę teatralną i się przygotować. Natomiast, ja sama nauczyłam się tego tekstu oraz kolejności scen już w ostatnich tygodniach.

Trzeba mieć dużo prób i z każdą próbą zapamiętuje się tekst. Ja nie mam takiego problemu, że muszę mieć tekst aby nauczyć się go na pamięć, tylko zapamiętuję go automatycznie w trakcie prób.

**ST:** *Dlaczego podjęłaś się zagrać rolę Ani z Zielonego Wzgórza?*

**AF:** Tak naprawdę to ja kiedyś zaproponowałam spektakl „Anii z Zielonego Wzgórza”, a nasza reżyserka Ewa Nordin powiedziała, że zagram tę rolę. Bardzo lubię tę postać, ponieważ jest kreatywna i najpierw działa, a potem się zastanawia. To jest moja osobowość.

**ST:** *Czy masz jakąś wymarzoną rolę, którą chciałabyś zagrać?*

**AF:** Tak, moją pierwszą rolą, którą chciałabym zagrać to jest Czerwona Królowa z Alicji Krainy Czarów. Bardzo chciałabym ją zagrać bo jest wybuchową i energiczną postacią. Również chciałabym zagrać Bellatrix Lestrange

z Harrego Pottera. Lubię postacie pozytywne, charyzmatyczne i energiczne.

**ST:** *Czy chciałabyś z resztą aktorów z przedstawienia wystąpić dla polskiej publiczności w Göteborgu lub Malmö?*

**AF:** Napewno, z największą przyjemnością.

**ST:** *Jaki spektakl by to mógł być?*

**AF:** Chciałabym grać we wszystkich przedstawieniach, dobrze dopasowuję się w każdą rolę. Chciałabym, również zagrać w Ifigenia w przedstawienie ze starożytnej Grecji.

**ST:** *Czy chciałabyś grać tylko główne role?*

**AF:** Najbardziej mi na takich zależy, ale jakbym dostała rolę drugoplanową lub inną, to bym się jej podjęła. Każda rola jest wyjątkowa i o każdej trzeba pamiętać!



Angelika Fidor i Sofii Tomasik

wadziła **SOFFI TOMASIK**  
lat 12 z Göteborga

Ring

040-23 55 44



Östra Rönneholmsvägen 26, 211 47 MALMÖ

[www.ronneholmstandvard.se](http://www.ronneholmstandvard.se)

## Linkes BilService

auktoriserad verkstad

Podczas  
naprawy  
samochód  
zastępczy  
**GRATIS**

Dla wygody Klienta -  
oferujemy zabranie auta  
na roczny przegląd  
techniczny!

- **Podstawowy serwis od 1.700:-**  
4 l oleju, filtr oleju, filtr powietrza i 20 punktów kontroli
- **Serwis klimatyzacji 1.100:-**  
łącznie z napełnieniem
- **Serwis hamulców - płyn hamulcowy 750:-**  
co 24 miesięcy niezależnie od przejechanych km
- **Wymiana rozrządu od 2.995:-**

- Zawsze oryginalne części
- Gratisowy transport w odl. 20 km od warsztatu
- Fachowa obsługa po polsku

Kvarngatan 20, ARLÖV  
040 43 42 65 0735 84 33 74  
pon - piątek 9 - 17, sobota 10 - 13  
[www.linkesbilservice.com](http://www.linkesbilservice.com)